Nr. 189. Czwartek, 19 Sierpnia 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 sierpnia b. r., ces. i król. konsulowi Stefanowi Burian, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter konsula generalnego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 sierpnia b. r. radnemu miejskiemu Leopoldowi Holly w Wiedniu, w uznaniu jego długoletniej pożytecznej dla społeczeństwa działalności nadać najmiłościwiej tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem kapitanowi pierwszej klasy magazynów artyleryi w Lincu, Józefowi Murschenhofer, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z godnością „Edler".

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela Izydora Piotrowskiego rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej męskiej w Kołomyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 sierpnia.

Z dniem dzisiejszym stanie się parlament angielski ponownie widownią scen nader ważnych a może i burzliwych. Dziś odczytana ma być mowa tronowa, o której wiadomo tylko tyle, że żadnej ze spraw wewnętrznych nie dotknie wyczerpująco. W sferach rządowych mają nadzieję, że rozprawy nad adresem w odpowiedzi na mowę tronową nie przewloką się tak długo, żeby do końca września nie można ukończyć spraw najpilniejszych. Pisma półurzędowe dodają jednak, że jest to jedynie życzenie gabinetu, ale czy odpowiedzą mu warunki, wśród których rozpocznie się kampania adresowa, któż za to zaręczyć może? Pozycya bowiem stronnictw jest tego rodzaju, że mimo pozornej uprzejmości, podyktowanej wyczekiwaniem, panuje wzajemna podejrzliwość i nieufność. Ministerstwo wprawdzie czyni co może, ażeby nie rozjątrzać bardziej Irlandczyków, ale za to czynią to same fakta. Według doniesień z Belfastu, którym nie zaprzeczyły i ściśle konserwatywne organa angielskie, do zaburzeń ponownych dali przyczynę protestanci, nie katolicy. Z warstatów portowych mu siało uchodzić kilkuset katolików robotników przed teroryzmem protestantów. Choćby zatem całej kwestyi politycznej irlandzkiej, nie wytaczali deputowani irlandzcy w ciągu obrad nad adresem, to nie pominą faktu powyższego. Organa irlandzkie donoszą, że deputowany Sexton ma właśnie zamiar postawić przy rozprawach adresowych poprawkę z powodu wypadków w Belfast. Oprócz tego dzienniki liberalne londyńskie dały do zrozumienia, że znajdą się deputowani, którzy sięgną głębiej, ażeby wyjaśnić przyczyny rozruchów i krwawych starć w Irlandyi. Mają tedy zamiar wytoczyć przed trybunał parlamentu zachowanie się lorda Churchilla i innych członków względem Ulsteru w chwilach, w których była na porządku dziennym autonomia Irlandyi. Wówczas, mówią, wielu nierozważnych wzywało oranżystów do zbrojnego oporu, wprawdzie przeciw projektowi gabinetu liberalnego, ale gabinetu całkiem legalnego. Widać zatem z powyższego, że chwilowe uniesienie kilku członków obozu konserwatywnego utrudniło drogę ministerstwu. Nie może też dziwić, że sekretarz stanu dla Irlandyi, a członek nowego gabinetu Hicks-Beach, nie doradzał na posiedzeniu ministeryalnem środków wyjątkowych, ale zaproponował komisyę królewską dla zbadania przyczyn rozruchów. Poznawszy stan rzeczy, nie mógł na narodowców irlandzkich w Belfast zwalić winy nadużyć, w przeciwnym bowiem razie rzecz poruszona w parlamencie, przybrałaby jeszcze jaskrawsze barwy. I z tego jednak niezadowolone jest stronnictwo gladstonowskie, które mniema, że zaproponowana komisya jest najlepszym środkiem stłumienia prawdy.

Parnelliści, zdaniem dzienników angielskich, muszą cokolwiek zrobić, ażeby naprawić podkopaną u swoich rodaków ufność, skutkiem zawodu, jakiego doznały ich obietnice: ale zarazem ostrzegano ich, żeby się nie ważyli teroryzować parlamentu i agitować w Irlandyi za niepłaceniem czynszów dzierżawnych, bo w takim razie utraciliby resztki sympatyi liberalnych kół, i dokazaliby tylko szybszego zjednoczenia w liberalnym obozie angielskim. Teraz jednak, gdy wypadki same nastręczyły stronnictwu irlandzkiemu broni, gdy brak taktu w chwili rozjątrzenia w czasie wyborów, okazany przez niewielu konserwatystów, doprowadził oranżystów do wybuchu i wyzwania ludności katolickiej, stronnictwo Parnella nie ma potrzeby uciekać się do środków drastycznych w parlamencie. Czują to widać w obozie konserwatywnym, w przeciwnym bowiem razie nie byłyby tak wątpliwe i nieśmiałe głosy, które mówią, że mimo najlepszej chęci gabinetu i widocznej pojednawczości względem Irlandczyków, kto wie, czy nowe wypadki pozwolą tak szybko ukończyć wstępne prace parlamentarne. To pewna, że pomimo zrównoważenia się obozów głównych, konserwatywnego i liberalnego, żadne ze stronnictw nie okazuje zupełnej otuchy, chociaż przepowiadano, że wpływ kwestyi irlandzkiej na stosunki parlamentarne został złamany.

Szkoły w Austryi.

Ogłoszony właśnie czwarty zeszyt XII rocznika „Statystyki austryackiej" daje pogląd na ogólny stan oświaty w Austryi w roku szkolnym 1883/84. W roku tym został utworzony przy czeskim uniwersytecie w Pradze wydział medyczny, a przy akademii dla kultury rolnej w Wiedniu, wydział dla studyów kulturno-technicznych; dalej powstało siedm nowych gimnazyów, pomiędzy innemi jedno w Krakowie; liczba seminaryów nauczycielskich została powiększoną o jedno, liczba szkół przemysłowych o 34, szkół żeńskich poświęconych nauce robót ręcznych o 52, wreszcie liczba szkół ludowych o 373, z czego przypada na Galicyę 59. Oprócz tego powiększenia liczby szkół ludowych zostało wiele z nich rozszerzonych; mianowicie 66 dwiema klasami,

61)

STAROSTA ZYGWULSKI

XV.

(Dokończenie.)

W pomroku nocnym posuwały się zbrojne szeregi ku bramie wojutyckiej fortecy. Gdy z blokauzów strzelać poczęto, wojska te na dane hasło rzuciły się pędem do szturmu, ale tu nadspodziewanie silny spotkały opór.

Tymczasem pan Stadnicki inną bramą w dwieście koni wyszedłszy i także z ciemności nocnych korzystając, okrążył szeregi nieprzyjacielskie i z nienacka, czyniąc larum wielkie, wpadł na nie.

Zdawało się, że naraz odżył w tym boju. Przed chwilą jeszcze zgarbiona jego postać, wyprostowała się dumnie. Leciał naprzód, z mieczem podniesionym w dłoni i jak piorun spadł na karki nieprzyjaciela, który tym nagłym napadem zaskoczony, zmięszał się, a rażony silnym ogniem z blokauzów, rozpierzchać się począł.

— Za mną! za mną! — wołał Stadnicki, jak niegdyś pod Pskowem, gdy wraz z Dołęgą pieszo do szturmu biegł.

A tu już i Węgrzyni na daną komendę wysypali się z blokauzów. Popłoch stał się okrutny w nieprzyjacielskich szeregach.... jeszcze chwila i pierzchnęły w dzikiej rozsypce....

— Gonić! mordować! — krzyczał Starosta i leciał sam za uciekającymi, rażąc ich szablą, która błyskawicą migotała w powietrzu....

Zdawało się, że wiktorya jest zupełną. Na wszystkie strony pierzchało skonfederowane wojsko, a niebawem Stadnicki, który ciągle parł się naprzód, został sam na placu, oddalony od swoich.

Chciał się już ku Wojutyczom wracać, gdy wtem dachy na blokauzach zajęły się płomieniem, który dwoma ognistemi słupami buchnął w powietrze.

Stadnicki przystanął patrząc, — a w tymże momencie, od strony uciekających, jezdny rycerz jakiś, wysoki, chudy, którego twarz na poły przysłonięta była przyłbicą, zawrócił się i pędem leciał ku niemu.

Widział go zdala Stadnicki, ale rysów rozpoznać nie mógł. Stał więc i czekał.

Rycerz ów zbliżywszy się, krzyknął:

— Poznajesz mnie, mości Starosto?... I odsłonił przyłbicę.

Blask łuny pożarowej padał wprost na szczerniałą twarz rycerza....

— Poznaję! — zawołał Stadnicki, — tyś zbieg mój — Korniakt!

I rzucił się ku niemu z wściekłością.

Zamigotały ostrza szabel w powietrzu, sypiąc iskry. Stadnicki z zaciśniętemi zębami siekł zapamiętale, nie bacząc na obronę swoją, jeno chcąc od razu zgnieść przeciwnika. Korniakt walczył dzielnie i nacierał zrazu z gwałtownością wielką, ale widocznie był słabszy i lada moment zdawało się, że ustanie.

— Najświętsza Panno!.... szeptał półgłosem — przybądź ku pomocy....

Niektórzy z drużyny Starosty, widząc pana w zapasach z jakimś rycerzem, nadbiegli chcąc mu pomoc dać.

— Zdala! — krzyknął Stadnicki, — ja się z tym zuchwałym łotrzykiem rozprawię sam! — I natarł j szcze gwałtowniej.

Już Korniakt osłabły, zaledwie się bronił a krwią zbroczony od ciosów jakie otrzymał, słaniał się na koniu

Wtem z boku, nagle jak grom, przypadł ku nim jeździec inny. Miał burkę zarzuconą przez plecy i wysoki kołpak kozacki na głowie.

— Szowleha!.. znużonym głosem zawołał Korniakt, — Szowleha, idź precz!...

Ale kozak na te słowa żadnego nie dał baczenia. Mignęła szabla jego krwawym płomieniem, który się na ostrzu odbił od płonących blokauzów, — i całym ciężarem spadła na kark Stadnickiego....

— Giń Djable łańcucki! — krzyknął Szowleha.

Strumień krwi trysnął — a Starosta bez jęku, całym ciężarem zwalił się z konia na ziemię....

W tymże momencie dach na jednym z blokauzów z wielkim łoskotem się zapadł, a tysiące iskier, jak potop ognisty rozsypało się w powietrzu....

W chacie wojutyckiej, na tapczanie słomą pokrytym, leżał Starosta Zygwulski bez ruchu, jak martwy. Odzież na nim była poszarpana, a zwalana błotem i krwią skrzepłą. Rozdarty na przodzie żupan odkrywał pierś; szyja obwiązana była skrwawioną chustką białą....

Rana była śmiertelną, ale Stadnicki żył jeszcze. Upływ krwi zatamować zdołano, ranny wszakże przytomności nie odzyskał, chociaż dzień cały minął od owej batalii.

Migocące światło łuczywa padało na twarz Stanisława, w której już prawie śladu życia nie było: zamknięte oczy już jej nie ożywiały płomienistym swym blaskiem.

O życiu tlejącem świadczył jeno chrapliwy odgłos, jaki się od czasu do czasu wydobywał z piersi, wraz z oddechem podnoszącym ją gwałtownie.

Przy rannym czuwało kilku żołnierzy z łańcuckiej czeladki. Stali oni w kącie izby i szeptali między sobą z cicha.

Naraz otwarły się drzwi chaty i na progu ukazała się postać kapłana, a za nią wsunął się Kozieka.

Był to O. Jerzy, dawny rycerz Dołęga, którego kniaź wrychle wyszukać zdołał i spełnił już ostatnie przykazanie Starosty.

Twarz Jerzego przybladła nieco, wychudła, ale też wyszlachetniała dziwnie. Uroczysty spokój przebijał się na niej, — spokój, którego już żadna myśl ziemska, żadne ziemskie pokuszenie nie mąciło nigdy. Było to oblicze człowieka, który odniósł najwyższe zwycięztwo: pokonał siebie samego.

O. Jerzy zbliżył się ku tapczanowi i z rozrzewnieniem głębokiem a boleścią wpatrzył się w zmienione oblicze Starosty...

— Stanisławie!... przemówił z cicha.

Na ten głos poruszył się Stadnicki. Ręce jego to się kurczyły, to wyprężały sztywnie — i nagle oczy otworzył.

Błędnym wrokiem spojrzał na xiędza... Źrenica rozszerzała się, jakby w przerażeniu wielkiem. Wstrząsł się, dźwignął i prawie usiadł na tapczanie...

Z dziwnym lękiem patrzał Stadnicki na stojącą przed nim postać Jezuity. Na twarzy jego widoczny był wysiłek straszliwy; w zmąconej jego myśli snuły się snać jakieś dawne wspomnienia: pole elekcyjne pod Wolą i postać xiędza Brzezińskiego, gdy upadał śmiertelnym rażony ciosem... Na czoło Starosty pot kroplisty wystąpił... prawą rękę wyprężył przed siebie a lewą chwycił się za szyję, usta otwrzył — i nagle krzyknął:

— Nie ciebiem chciał xięże!...

To mówiąc gwałtownym ruchem szarpnął chustę obwiązującą ranę, i zanim zapobiedz zdołano, zdarł ją z szyi...

Krew buchnęła strumieniem, a Stadnicki padł na wznak w ostatecznem omdleniu Rzucono się ku niemu, ale już wszelki ratunek był daremnym: ostatnia iskra życia już gasła...

O. Jerzy ukląkł przy tapczanie, objął ramieniem głowę Starosty, a przed wzrok jego, zamglony już śmiertelną pomroką, stawił krzyż Zbawiciela, który w ręku trzymał...

Po chwili Starosta żachnął się jeszcze i rękami rzucił. Zadrgały blade usta, składając się jakby do uśmiechu, i wyszedł z nich szept dziwnie rzewny, niedosłyszalny prawie, jakby tchnienie ostatnie, które było ostatnią skargą ustającego już bić serca....

— Hanno! Hanno! — wyszeptał Stadnicki i zwrócił ku Jerzemu oblicze. Osta-

72 trzema klasami, 16 czteroma a 266 pięcioma klasami.

Co się tyczy języka wykładowego, to liczba szkół niemieckich powiększyła się w ciągu roku 1884 o 189, czesko-słowiańskich o 111, polskich o 48, ruskich o 30, słowieńskich o 25, serbsko-kroackich o 25, rumuńskich o 2, madyarskich o jedną; natomiast cyfra szkół włoskich zmniejszyła się o 18, a szkół mięszanych o 20. Pomiędzy innemi zostało zamkniętych w Galicyi szkół 4 niemiecko-polskich, a w Krainie 11 niemiecko-słowiańskich.

Na wszystkie uniwersytety uczęszczało w ciągu roku 1883/84 ogółem 11.149 słuchaczy (o 482 więcej niż poprzedniego roku szkolnego), na akademie techniczne 2.244 (o 334 mniej), na akademie uprawy roli (*Hochschule für Bodencultur*) 366 (o 67 mniej), na akademie górnicze 185 (o 8 mniej), na akademie sztuk pięknych 432 (o 21 mniej, w seminaryach duchownych (biskupich) było 1.912 alumnów (o 172 więcej), w gimnazyach było 43.375 uczniów (o 1.184 więcej), w gimnazyach realnych 9.312 (o 390 mniej), w szkołach realnych 15.735 (o 499 więcej), w męskich seminaryach nauczycielskich 5.059 (o 724 mniej), w żeńskich seminaryach nauczycielskich 2.777 (o 232 mniej), w szkołach handlowych 8.092 (o 136 mniej), w szkołach przemysłowych 42.678 (o 6.524 więcej), w szkołach spiewu i muzyki 10.763 (o 229 więcej), w szkołach rolniczych 2.259 (o 50 więcej), w szkołach dla nauki robót kobiecych 15.469 (o 2.930 więcej), w szkołach specyalnych 15.341 (o 1.272 więcej), wreszcie w szkołach ludowych i wydziałowych 2,603.073 (o 45.326 więcej).

Tak tedy okazuje się znaczny ubytek uczniów w szkołach realnych, akademiach technicznych, w seminaryach nauczycielskich i akademii dla uprawy roli. Ubytek w gimnazyach realnych tłómaczy się przekształceniem kilku z tych zakładów na gimnazya, przyczyną stopniowego zmniejszania się słuchaczy akademij technicznych nie jest tyle może okoliczność, że ukończonym słuchaczom nie otwierają się widoki rychłego otrzymania posady, lecz raczej coraz silniejsza konkurencya rozwijających się ciągle państwowych szkół przemysłowych, rękodzielniczych zakładów fachowych i rolniczych szkół średnich. Ubytek zaś uczniów i uczenic w seminaryach nauczycielskich, objaśnia publikacya statystyczna tem głównie, iż brak sił nauczycielskich, który dawał się dawniej uczuwać, mianowicie przy organizacyi szkół ludowych r. 1869, został już obecnie po większej części uchylony, a nawet poczyna już ukazywać się nadwyżka aspirantów, co stało się powodem zamknięcia ostatniemi czasy pojedynczych kursów i zakładów dla kształcenia pedagogów.

W przyrości frekwencyi na uniwersytetach partycypują w ogóle z wyjątkiem niemieckiego uniwersytetu w Pradze wszystkie wyższe zakłady. Przyrost ten jednakże odnosi się tylko do słuchaczy medycyny i teologii, gdy natomiast na wydziałach prawniczym i filozoficznym liczba słuchaczy zmniejszyła się. Przyrost medyków wynosi 602, teologów 52; ubytek słuchaczy prawa 33, a wydziału filozoficznego aż 139.

SPRAWY MONARCHII

(*Opróżnione mandaty poselskie do Rady państwa. - Zgromadzenie w Czechach*).

Skutkiem rezygnacyj opróżnionych jest w tej chwili kilka mandatów poselskich do Rady państwa. Mandat złożony przez dep. Strache, został ofiarowany fabrykantowi p. Hielle; dr. Kindermann, który wniósł także rezygnacyę, gotów jest podobno, ulegając prośbie wyborców, przyjąć ponowny wybór, toż samo donoszą o p. Obrezie, którego zdrowie polepszyło się ostatniemi czasy w ten sposób, iż będzie mógł prawdopodobnie brać i nadal udział w życiu parlamentarnem. O mandat po p. Pohnercie ubiegają się profesor dr. Knoll w Pradze i profesor dr. Lustkandl w Wiedniu. Wreszcie dep. Stiblitz oświadczył, że gotów jest cofnąć rezygnacyę, jeżeli ze strony wyborców otrzyma zupełne wotum zaufania.

— W Budziejowicach odbyło się w poniedziałek walne zgromadzenie czeskiego stowarzyszenia szumawskiego (*Böhmerwaldbund*), który ma na celu narodową propagandę. Polecono centralnemu komitetowi tego stowarzyszenia, żeby tym czeskim przemysłowcom, którzy jako samodzielni rękodzielnicy chcą się osiedlić w miejscowościach, pod względem narodowym zagrożonych, udzielać wsparcia, jeżeli się zobowiążą przyjmować robotników tylko z polecenia miejscowych grup tegoż stowarzyszenia. Jeden z mowców wyraził życzenie, żeby komitet centralny starał się działać przeciw napływowi czeskich terminatorów do Wiednia a zwrócić ich do Pragi, ażeby się nie wynaradawiali. „Czeska ludność powinna zakupywać towary tylko u czeskich firm, ażeby nie popierać nieprzyjaciół narodowej sprawy. I można się spodziewać, że uchwały te nie zostaną martwem słowem, ale w czyn wejdą. Czesi wiedzą dobrze, jak się bronić, i bronią się też, i zbierają już owoce tej akcyi!“

Rossya, Austrya i Niemcy.

Korespondent petersburski *Pol. Corr.* donosi, że sposób, w jaki obecną sytuacyę przedstawiała przeważna część prasy rossyjskiej, nie jest wyrazem opinii kół decydujących w Rossyi, a mianowicie nie jest tam prąd wojenny tak silnym, jakby o tem sądzić można z artykułów dziennikarskich. W szczególności spotkanie ministrów w Kissingen i zjazd Monarchów w Gasteinie dał prasie rossyjskiej powód do takiego przedstawienia rzeczy, jakoby Rossya po wypadkach na półwyspie Bałkańskim została zupełnie rozczarowaną co do mniemanych korzyści, jakie jej sojusz trójcesarski miał przynieść i że zamierza uwolnić się od więzów, jakie jej to przymierze nakłada, zachowując sobie zupełną wolność działania. Spotkania w Kissingen i w Gasteinie przedstawiają nadto pomienione dzienniki, jako pewien rodzaj konspiracyi przeciw Rossyi, w których miano omówić wiele rzeczy poza plecami Rossyi. Korespondent *Pol. Corr* uważa podobne zapatrywania za zupełnie mylne, najpierw dlatego, że do rozwiązania dotych czasowego stosunku między trzema Mocarstwami znaleźćby się mógł powód tylko w takim razie, gdyby główny cel jego: „utrzymanie pokoju“, miał być zaniechanym, w tym zaś kierunku usiłowań trzech Mocarstw nie można uważać za płonne, bo one to właśnie zdołały przywrócić spokój na półwyspie Bałkańskim.

Niema wprawdzie wątpliwości, że wpływ Rossyi ucierpiał znacznie na półwyspie bałkańskim, ale z drugiej strony nie ma powodu do robienia Austryi zarzutu, jakoby ona cały wpływ zagarnęła tam dla siebie, nie można też twierdzić, jakoby Niemcy pragnęły z zawikłań na Wschodzie wyciągnąć jakiekolwiek korzyści dla siebie. Wszystkie trzy Mocarstwa dawały owszem w czasie przesilenia na półwyspie bałkańskim wyraźne dowody własnego zaparcia się siebie, a jeżeli powstanie w Rumelii wschodniej wzięło obrót niepomyślny dla Rossyi, przypisać to jedynie należy zachętom Anglii, które księcia Aleksandra ośmielały, a zatrważały jednocześnie sułtana, i teu to podwójny manewr sprawił jedynie, że zaproponowane przez Rossyę, a przez Niemcy i Austryę zaakceptowane przywrócenie *status quo ante* nie mogło przyjść do skutku.

Swobody akcyi nie potrzebuje Rossya odzyskiwać, bo jej nigdy nie utraciła, i poruszała się też zawsze bardzo swobodnie.

Chociaż więc przyznać należy — mówi dalej korespondent — „że konjunktury ostatniego przesilenia narzuciły Rossyi pewną rezerwowaną postawę względem swych sprzymierzeńców a ci znów uznali za konieczne, aby się ze względu na sprawy bałkańskie ściślej porozumieć, chociaż więc prawdą być może, że porozumienia tego rodzaju były przedmiotem narad w Kissingen i przez Monarchów w Gasteinie ratyfikowane zostały, to nie wynika ztąd jeszcze, aby dlatego do zerwania trójcesarkiego związku i do zupełnego zwrotu w polityce rossyjskiej przyjść miało“.

Polityka jej może harmoniować z polityką Austryi i Niemiec we wszystkiem, co się tyczy utrzymania pokoju powszechnego, a zatrzyma ona zawsze dostateczną swobodę działania w obronie swych interesów.

Z Warszawy.

(Koloniści niemieccy — Komisya przemysłowa. — Opór władzy.)

Dzienniki warszawskie donoszą: Ruch emigracyjny kolonistów niemieckich, wynoszących się z Królestwa z powrotem do swej ojczyzny, nieustannie wzrasta. Według ostatnich urzędowych wykazów z pięciu gubernij, od dnia 13 czerwca 1885 do 13 czerwca r. b. wyniosło się z gubernii kaliskiej 26 rodzin kolonistów, z piotrkowskiej 13, radomskiej 10, kieleckiej 8 i wreszcie płockiej 4.

Komisya przemysłowa, wydelegowana z Petersburga dla zbadania przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskiem i na pograniczu, pod względem technicznym i ekonomicznym, zebrawszy już potrzebne wykazy z fabryk sosnowieckich i łódzkich, przybyła do Warszawy, i tu rozpoczęła swoje czynności.

We wsi Kmoczkowice, w puławskim powiecie, gubernii lubelskiej, jak donosi *Dziennik Warszawski*, przy pomiarze gruntów w celu oddzielenia części przypadającej włościanom, na mocy umowy dobrowolnej o zamianę służebności, rzucili się włościanie na mierników i straż ziemską, pobili ich, a łańcuch porwali w kawałki; słowem pomimo wszelkich perswazyj, nie pozwolili dokonać pomiaru. Powtórzyło się to przy powtórnym pomiarze w dniu 24 lipca. Dopiero po aresztowaniu czterech przewódców można było dokonać pomiaru, i włościanie okazali zupełną uległość. Okazało się, iż przyczyną oporu był jakiś pokątny doradca, który zapewniał włościan, iż pomimo zatwierdzenej już przez urząd włościański umowy, wyjedna dla nich układ korzystniejszy. Władze poszukują owego doradcy w celu pociągnięcia go do odpowiedzialności.

Język niemiecki na pruskim Szlązku.

Landrat powiatu bytomskiego wydał do podwładnych sobie urzędników następujący okólnik:

„Na mocy ustawy z dnia 28 sierpnia 1876 r. jest język niemiecki wyłącznym językiem urzędowym wszystkich władz i urzędników naszego państwa. Ta ustawa zakazuje wszystkim bezpośrednim i pośrednim urzędnikom państwa używać w sprawach urzędowych innego języka, jak niemieckiego.

„Mimo to przekonałem się, że to rozporządzenie prawne nie bywa wszędzie ściśle przestrzegane.

„Biorąc przeto assumpt do zwrócenia uwagi podwładnych mi władz i urzędników na te przepisy sądzę z drugiej strony. że wskazówka ta wystarczy, abym mógł być pewnym, że przytoczone przepisy jak najściślej będą przestrzegane.

„Spodziewam się też mianowicie, iż podwładni mi urzędnicy przyzwyczajać będą ludność do tego, aby z nimi mówiła po niemiecku, i że na samo zaprzeczenie, jakoby strony nie znały języka niemieckiego, nie zgodzą się na prowadzenie sprawy w języku polskim — lecz przeciwnie starać się będą doprowadzić każdą sprawę do końca bez użycia obcego „narzecza“, zwłaszcza, gdyby w przeciwnym razie byli zmuszeni przybrać tłómacza.

„Rzekoma nieznajomość języka niemieckiego jest w wielu razach tylko udaną. Tylko wtedy, kiedy ludność zniewoloną będzie do używania języka niemieckiego, będzie mogła szkoła spełnić swe trudne zadanie, które u nas zawsze zmierzać powinno ku temu, aby zachować ludowi to, co posiada: jego niemieckość w obyczajach i języku“.

Z Rossyi.

(Demonstracye dla p. Déroulède i kozaka Aszinowa. — Wychodźctwo żydów z Litwy do Ameryki. — Inspekcya dyrektora synodu świętego na Kaukazie).

Do *Politische Correspondenz* donoszą w korespondencyi z Petersburga, że w czasie pobytu znanego przywódcy francuskiego ligi narodowej w Rossyi, wielu przemysłowców rossyjskich postanowiło dla uczczenia p. Pawła Déroulède i kozaka Aszinowa, który powrócił z Abisynii z podarunkami dla cara od króla Jana, wydać wieczór, co w istocie przyszło do skutku, ale minęło bez demonstracyi. Nazajutrz po tem przyjęciu, złożył p. Déroulède wieniec na grobie Aksakowa, przystrojony wstążkami o barwach alzackich, ale i ten czyn nie wywołał żadnego zajścia i rozgłosu. Wprawdzie mała grupa Germanofobów zamierzała w Petersburgu na przybycie p. Déroulède przygotować mu gorące przyjęcie, lecz ostatecznie zaniechali tej myśli, ponieważ, jak sami oświadczali, wykonanie tego zamiaru wydało się im niestosownem. Być jednak może, iż zaniechali tej demonstracyi także dla tego, ponieważ przyszli do przekonania, iż ośmieszyliby sami siebie i znaleźliby się w pozycyi fałszywej, gdyż byliby zupełnie odosobnieni.

— Z Litwy donoszą, że wychodźctwo żydów do Ameryki wciąż wzrasta Piszą o tem do dzienników warszawskich: Ze wszystkich miast i miasteczek gubernii wileńskiej emigracyjna fala unosi do Nowego Swiata każdotygodniowo znaczny procent starozakonnych. Pozostają ci tylko, którzy tu mają stale określone zajęcie. Można powiedzieć, że emigracya ta wzrasta ciągle, chociaż widocznych luk w miejscowej ludności tego plemienia, dotąd nie pozostawia. Zapełniają się one niepostrzeżenie, z dziwną szybkością i dają się uczuć jedynie w chwili jesiennego poboru rekrutów, wskazującego zwykle znaczny niedobór żydów.

Wychodźctwo to, pozostaje dla danych miejscowości nie bez znaczenia, raz, że porywa często z sobą jak tego w ostatnich czasach mieliśmy liczne przykłady, pracowite jednostki z rolniczej ludności chrześciańskiej, powtóre, że uwalnia okolicę od rozrastającej się szybko i licznie młodzieży semickiej, która nie mając i nie mogąc już znaleźć żadnego ustalonego zajęcia, a zmuszona egzystować, rozsypuje się po wsiach i siołach, zakładając tajemne szynki i roznosząc demoralizacyę wśród ludu.

— Dzienniki niemieckie otrzymały z Petersburga następujące doniesienie: Dyrektor kancelaryi synodu świętego, Sabler, wyjechał na Kaukaz dla odbycia przeglądu tamtejszego stanu kościoła prawosławnego. Pracę tę przedsięweźmie razem z naczelnym prokuratorem synodu, Pobiedonoscewem, który bawi w kąpielach kaukazkich. Ztamtąd udać się ma p. Sabler do Konstantynopola.

Lord Salisbury i jego polityka irlandzka.

Organ Gladstona *Daily News* zabrał powtórnie głos, ażeby w przededniu mowy tronowej i ponownego otwarcia parlamentu wyrazić zapatrywanie liberalnych członków na politykę prezesa gabinetu konserwatywnego. *Daily News* pisze:

Skoro parlament się zbierze i odbędzie posiedzenie, to prawdopodobnie i lord Salisbury obmyśli jakąś lepszą politykę. Gdyby bowiem na dotychczasowej pozycyi wytrwał, to jedynym jej rezultatem byłoby zatamowanie rozwoju wszelkich spraw państwowych i użyczenie skrzydeł ruchowi dla wniesienia jeszcze rozleglejszej autonomii dla Irlandyi, niż ją proponował p. Gladstone. Jeżeli rząd w przyszłym tygodniu nie wystąpi z większą stanowczością i wyjaśnieniami, to obrady nad adresem przeciągną się prawdopodobnie bardzo długo. Pominąwszy już kwestyę przyszłych rządów w Irlandyi, wiemy. że jeżeli pozwolą na to ustępy mowy tronowej, wystąpi kilku deputowanych z interpelacyami z powodu rozruchów w Belfast. Bardzo mało jest nadziei, żeby dotrzeć do przyczyn scen opłakanych, dopóki komisya królewska nie ukończy swojej pracy.

Lord Salisbury i wszyscy jego koledzy, ale przedewszystkiem margrabia sam, muszą sobie życzyć, ażeby kwestya irlandzka jak najprędzej została załatwioną i żeby sam on mógł dzieła tego dokonać. Byłoby to rzeczą jedynie ludzką, gdyby lord Salisbury poczuł się do ambicyi zwycięzyć na tem polu, na którem uległ Gladstone, albo raczej poniósł tylko klęskę pozorną. Nic łatwiejszego, jak mówić o dwudziestoletnich rządach stanowczych. Ależ lord Salisbury musi być sam przekonany, że podobne frazesy, choćby im natychmiast nie zaprzeczyły wypadki, nie mają praktycznej wartości. Sam przecie lord Hartington wyznał wśród najgorętszej chwili ostatniej kampanii przeciw liberalnemu ministerstwu, że przymus nie jest zgoła polityką. Prezes gabinetu dopuścił się pospolitego i bez znaczenia wyrazu frazesu, gdy rzekł, że utrzymane być musi prawo i porządek. Mógł z równą chełpliwością udzielić wielkodusznej rady, że karność w armii i marynarce musi być utrzymana, albo użyć parodoksu, że podatki muszą być ściągane z kontrybuentów. Wszakże są to rzeczy, które są pospolitem zadaniem wszystkich urzędników, którym lord Salisbury nie potrzebuje udzielać w tej mierze specyalnych lekcyj.

---

tnim ruchem ujął go za rękę i tak patrząc na niego gasnącym wzrokiem, oddychał coraz wolniej, coraz spokojniej.... aż usnął na wieki. —

W parę lat później, wieczorem, na cmentarzu przemyskim, u jednego z kamieni grobowych klęczał O. Jerzy, modląc się gorąco.

Wstał wreszcie z klęczek i odchodzić już chciał, gdy w tem zaszedł mu drogę starzec nędznie ubrany, w łachmanach prawie i pocałował go w rękę, milcząc. O. Jerzy sięgnął do kieszeni sukni zakonnej i nie patrząc na onego żebraka, dał mu jałmużnę, mówiąc z cicha:

— Za duszę Stadnickiego Stanisława i Hanny Pileckiej....

Poczem w zamyśleniu odszedł zwolna.

Oblicze starca szpetnie pomarszczone a okolone siwemi włosami, które mu w nieładzie na ramiona spadały, zadrgało dziwnie:

— Nie poznał mnie! — rzekł z boleścią — nikt mnie już nie poznaje!

Grosz dany przez O. Jerzego wypadł mu z dłoni i z brzękiem potoczył się po kamieniu grobowym....

Kozieka — gdyż on to był — usunął się na kolana u grobu tego i tak w pospnej zadumie zostawał.

Na owym kamieniu stał napis:

HOSPES.

Si. amicus. es. dole. Si. inimicus. specta. Si. neuter. mirare. rerum. humanarum. casus. et. occasus.

STANISLAUS. DE. ZMIGROD. STADNICKI.

HAERES. IN. ŁANCUT.

CAPITANEUS. ZIGULSINENSIS.

HIC. QUIESCIT.

KONIEC.

WRATYSŁAW DANIŁOWICZ

Proces Des-Doridesa i spólników.

Rzymski korespondent *Gaz. Warszaw.* podaje następujące sprawozdanie o ukończonym procesie politycznym:

Proces braci Vecchi'ch, Wiktora i Leona, jednego urzędnika w administracyi marynarki i professora w akademii morskiej w Livornie, drugiego zaś dziennikarza tudzież hr. Karola Des-Dorides'a, ex-żuawa papieskiego, legitimisty, założyciela zniesionego przez Leona XIII-go dziennika *Journal de Rome*, i t. d., zakończył się wreszcie uniewinnieniem oskarżonych przez przysięgłych i przez sędziów włoskich. Byli oni oskarżeni, jak wiadomo, pierwsi o udzielanie hr. Des-Dorides'owi jako mniemanemu tajnemu agentowi rządu francuskiego, ważnych skrytych wiadomości wojskowych, mianowicie morskich, on zaś o przesyłanie ich do Paryża, do władz rządowych. Atoli z wyjątkiem kontradmirała Racchia, który się nader surowo o oskarżonych i o udzielanych dokumentach wyraził, wszyscy inni admirałowie i specyaliści bardzo się obojętnie i lekko wysłowili o nich. Zkądinąd niepodobna było udowodnić sprzedaży dokumentów rządowi francuskiemu, bo hr. Des-Dorides powtarzał ciągle, iż je przesyłał prywatnemu zakładowi budownictwa morskiego, wydającemu przytem przegląd dla marynarzy przeznaczony. Na mocy tych poszlak i wskazówek, wielce niezupełnych i niedostatecznych, ale wystarczających dla każdego, kto nie wymaga dowodów czarno na białem, sąd n. p. niemiecki i od księcia kanclerza zawisły, byłby dziesięć razy potępił ryczałtem braci Vecchi'ch i Francuza Des-Dorides'a tem bardziej, iż przeciw temu ostatniemu stawały moralne zarzuty niepośledniej doniosłości: jako ochotnik papieskiego wojska walczył on bowiem przeciwko ruchowi narodowemu włoskiemu, następnie zaś jako pisarz i dziennikarz założył był jeden z tych dzienników, które mianowicie w łacińskich krajach, mają rzeczywiście mistrzowską specyalność, albowiem umieją tam najwstrętniejsze wolności i sprawiedliwości rzeczy podsywać pod wieczne zasady i niezmienne przepisy moralności. W piśmie tem, miotał się na narodowe dążności Włochów, obrzygiwał ich błotem i bronił dawnych rządów, które dla tego tak niepopularnemi stały się we Włoszech, iż były pochodzenia cudzoziemskiego. Ale tak sąd jako i świadkowie włoscy dowiedli, iż rzeczywiście do wolnego należą kraju, i z godną podziwu bezstronnością, zimną krwią, długomyślnością, uznali za niewystarczające dowody. Po ich uniewinnieniu sędziwy prezes trybunału p. Devecchi przemówił do nich w sposób, który wszystkich przytomnych wzruszył i grzmot oklasków wywołał:

„Ponieważ wyrok przysięgłych jest przeczącym, rzekł on, w imieniu króla Humberta I, ogłaszam was za uniewinnionych, i od tej chwili jesteście wolni. A ty, hrabio Des Dorides, ty pamiętaj, iż jako cudzoziemiec, podległy sprawiedliwości włoskiej, zostałeś uniewinnionym przez przysięgłych włoskich, za poważnemi świadectwami znakomitych wojskowych i nieposzlakowanych obywateli włoskich. Powiedz tedy rodakom twym, że sprawiedliwość we Włoszech nie jest marnem słowem. A pamiętając, że w tej Italii, która ci gościnność ofiarowała, spoczywa niewiasta włoska, która los swój połączyła była z twym losem, pamiętając, iż w żyłach dzieci twoich płynie także włoska krew, chciej podobnież pomnieć, że synowie Francyi i Włoch krew swą na jednych polach bitwy przelewali!“

Hrabia Karol Des Dorides, syn bogatego szlachcica francuskiego z Bretonii, ożenił się był we Włoszech z ubogą dziewczyną mieszczańską, która go odumarła, zostawiając mu ośmioro dziatek. Stary zaś ojciec z powodu tego mezaliansu pozbawił go był wszelkich środków utrzymania. Rodzina Des Dorides'ów żyła w nędzy we Frascati pod Rzymem, i jeździła do stolicy wagonami trzeciej klasy, co się też stało silnym argumentem przemawiającym za niewinnością Francuza, który, gdyby był rzeczywiście agentem nie prywatnej spółki budowniczej, ale rządu, byłby miał zapewne lepsze utrzymanie. Atoli jednocześnie z końcem procesu pan Des Dorides dowiedział się, iż jego 86-letni ojciec jest umierającym, i natychmiast, uściskawszy dziatki swe we Frascati, pospieszył do Nantes, gdzie zapewne ojciec musiał mu przebaczyć po tak strasznych przejściach, i przypuścić go do milionowego dziedzictwa.

KRONIKA

— **Rocznicę urodzin Najj. Pana** w całym kraju obchodzono z równą uroczystością i równym udziałem wszystkich warstw społecznych i wyznań, jak w stolicy naszej. W Krakowie, w przeddzień uroczystości orkiestry wojskowe odegrały serenadę w Rynku głównym, a serenadzie tej przysłuchiwał się komendrujący ks. Windischgrätz w oknie jednej z kamienic. Serenady takież odegranemi zostały przed mieszkaniami wszystkich generałów, a następnie do późnej godziny przeciągały muzyki wojskowe przez ulice miasta, grając melodye narodowe; muzykom towarzyszyły tłumy ludu. Dwie muzyki wojskowe grały w kasynie wojskowem. Wczoraj rano po strzałach armatnich i pobudce muzyk, wyruszyła cała załoga na Błonia, gdzie wysłuchała Mszy odprawionej pod namiotami, wśród salw karabinowych piechoty i salw artyleryi z mogiły Kościuszki. Na Błoniach zebrało się wiele publiczności i powozów. Po nabożeństwie defilowała załoga przed ks. Windischgrätzem. O godzinie 10 z rana odprawionem zostało solenne nabożeństwo w katedrze na Wawelu. Celebrował je ks. prałat Spithal w asystencyi duchowieństwa. Kościół napełnili naczelnicy władz rządowych, autonomicznych, uniwersyteckich oraz liczna publiczność. Niemniej zbór izraelicki zarządził w świątyni swej nabożeństwo w którem wzięła udział reprezentacya zboru z wiceprezesem dr. Blatteisem na czele, jako zastępcą prezesa Mendelsburga. W nabożeństwie tem wziął też udział wydział i członkowie izraelickiego Stowarzyszenia rzemieślników z prezesem p. Emanuelem Mirtenbaumem, a członek rabinatu p. Horowitz miał wspaniałą, do okoliczności zastosowaną mowę. O godzinie 5 po południu danym był obiad galowy u komenderującego ks. Windischgrätza. W Truskawcu, w wigilię rocznicy urodzin, odbył się koncert kapeli miejscowej, przy pochodniach, a wczoraj odbyło się tam solenne nabożeństwo przy bardzo licznym udziale gości kąpielowych i włościan.

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Pleszowice, w powiecie przemyskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** Podporucznikami w pułkach galicyjskich mianowani następujący wychowańcy Akademii wojskowej w Wiener-Neustadt: Alfred Kochanowski, Leon Bartl, Emil Lanna, Mikołaj br. Jabłoński del Monte Berico, Jerzy Schneider, Feliks Rosenauer, Józef Petertil, Maksymilian Knoll, Stefan Kobylański, Ernest Seitle-Seltei, Paweł Dikinson, Rudolf Keil, Stefan Galli, Gustaw Mick, Wilhelm Markart i Ernest Janisch; dalej wychowańcy technicznej Akademii wojskowej w Wiedniu: z oddziału artyleryi Tadeusz Jordan Rozwadowski, Alfred Mikuta, Erazm Grotowski, Stanisław Worona i Stanisław Knopp; z oddziału inżynieryi Józef Pomiankowski, Ferdynand Kaltenborn i Michał Żebrowski.

— **JW. p. Marszałek krajowy**, dr. Mikołaj Zyblikiewicz, po kilkutygodniowym pobycie w Szczawnicy i Krynicy powrócił wczoraj do Lwowa.

— **Władysław hr. Badeni**, członek lwowskiego Wydziału krajowego, jak donosi *Słowo*, przybył na pewien czas do Warszawy, wraz ze swoim synem, delegatem Namiestnictwa w Krakowie.

— **Właściciel i administratorów domów** zawiadamia c. k. administracya podatków ogłoszeniem, które szan. czytelnicy znajdą w „Dzienniku urzędowym“ *Gaz. Lwowskiej*, że fasye do wymiaru podatku domowo-czynszowego na r. 1887 mają być złożone do końca bieżącego miesiąca. Ogłoszenie wspomnione zawiera zarazem bliższe szczegóły o sposobie fasyonowania.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Gorlicach, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 15 września bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie 1 w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Szkołę spiewu** otwiera tow. „Lutnia“ z dniem 15 września b. r. Wpisy przyjmować będzie z grzeczności marszałek kasyna miejskiego już od dnia 1 września. Opłata szkolna wynosi miesięcznie 6 zł. — Dyrekcyę w dziale dla pań powierzono pani Paschalis, zaś dla panów panu Souvestre. Dla zasad muzycznych i nauki wstępnej zaangażowany będzie osobny nauczyciel.

— **Dembowscy.** W *Osservatore Romano* znajdujemy następującą notatkę zatytułowaną: *Dembowscy i królewska rodzina saska:* „Polak pisze do nas z Krakowa: Donieśliście w tych dniach o nominacyi hrabiego Ignacego Dembowskiego na tajnego świeckiego podkomorzego (*cameriere segreto di spada e cappa*) Jego Świątobliwości, i nadmieniliście o szczególnych zasługach zdobiących tę sławną rodzinę, która należy do najdawniejszych i najszlachetniejszych w Polsce. Atoli zamilczeliście o tem, co stanowi największą jej chwałę w obec kościoła, to jest, iż jeden z Dembowskich nawrócił na katolicką wiarę królewicza saskiego Augusta, syna Augusta II króla polskiego; od którego to czasu po dziś dzień królewski dom saski zawsze wiernym zostawał katolicyzmowi. Ksiądz Rupnicki w cennem swojem dziele *Vitae Praesulum Poloniae* opowiada, iż Antoni Dembowski, referendarz koronny i starosta wielu miast, towarzysząc w podróży za granicę królewiczowi saskiemu, swemu przyjacielowi i rówieśnikowi, nawrócił go na katolicką wiarę i skłonił do wyrzeczenia się uroczyście protestantyzmu. Antoni Dembowski był bratem Mikołaja, biskupa kamienieckiego, który najpierwej wzniósł w Polsce pomnik Niepokalanemu Poczęciu. Po nawróceniu zaś swego najjaśniejszego przyjaciela sam został księdzem, był biskupem płockim, a potem kujawskim i umarł prymasem Polski.“

— **Pauper krakowski wielkim człowiekiem.** Czytamy w *Czasie*: „Z powodu apostazyi na schyzmę niejakiego Frenkla, dzienniki rossyjskie podnoszą okrzyk tryumfu, jakoby bardzo znaczącą osobistość witano w cerkwi prawosławnej. Zrobiono już z tego wypadku kwestyę religijno-polityczną, dodając mnóstwo wrzekomych odkryć ze sfer zakonnych polskich, którym O. Kalinka dał zaprzeczenie. Frenkel sam teraz przyznaje, że nie był księdzem i Zmartwychwstańcem, natomiast mieni go *Dniewnik Warszawski* „wychowańcem kollegium jezuickiego w Krakowie i w Rzymie, członkiem Towarzystwa Zmartwychwstańców, znajdującego się przy misyi tegoż Zgromadzenia w Adryanopolu i sekretarzem krakowskiego bractwa maryańskiego“. Wszystko to jeszcze brzmi bardzo szumnie. Czem właściwie był ten Frenkel, który wyrósł na ważną figurę i zajmuje prasę całej Rossyi? Przechrzta, syn dość zamożnego izraelity w Samborskiem, jako ubogi student w Krakowie okazywał niespokojne usposobienie. Po krótkich wycieczkach do Rzymu i Adryanopola, powrócił do Krakowa. Był on poprostu ubogim studentem, *vulgo* pauprem krakowskim. Nigdy nie wychowywał się w żadnym klasztorze, ani u Jezuitów, ani u Zmartwychwstańców. Chodził do szkoły seminaryum nauczycielskiego i utrzymywał się z jałmużny. Z miłosierdzia przyjęto go do Internatu św. Wincentego a Paulo, ale po kilku miesiącach, poznawszy bałamutne usposobienie i zupełny brak zdolności, oraz złe obyczaje, wydalono go w ciągu kursu. Wtedy Frenkel znalazł protektorkę w babce przy kościele św. Barbary. Babka posiadała podobno uzbieranego grosza około 200 zł. Biedny student zaczął się jej pochlebiać i pieniądze od żebraczki wyłudził. Do Rossyi dostał się skutkiem złych sprawek, które zwróciły w Krakowie uwagę policyi, a wyrósł tam na bohatera.“

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 19 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr północno-wschodni, stan nieba zmienny, średnia temperatura dnia około 18°C., powietrze miernie wilgotne, pogodnie, co najwyżej jutro opad wcale nieznaczny.

= **Wypadek uliczny.** Wczoraj spadła cegła z kamienicy pod l. 23 przy ulicy Blacharskiej na przechodzącego tamtędy zarobnika Walentego Grzyba, i zraniła go znacznie w głowę.

= **Ucieczka więźnia.** Józef Markiewicz zwany także Markowskim, rodem ze Lwowa, liczący lat 18, odsiadujący za kradzież dwuletnie więzienie w tutejszym zakładzie karnym, zbiegł wczoraj z wojskowego magazynu na Janowskiem, gdzie był zatrudniony, ale wkrótce został przez straż więzienną schwytany.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrne dyamentowe kólczyki, wartości 40 zł., o tę kradzież jest posądzony Mojżesz Schwarz z Jarosławia, liczący lat 20, noszący się z zamiarem emigrowania do Ameryki. Skradziono kasztanowatego konia i klacz takiej samej maści, krajowej rasy, wartości 29 zł., z pastwiska koło Janowskiej rogatki; kufer z bielizną, znaczoną literami W. K., E. K. i K. K. z wozu, między Siedliskami a Krotoszynem. — Zgubiono pugilares żółty z banknotem na 50 zł. z biletami wizytowemi Bronisława Kopestyńskiego i z fotografią; zastawniczą kartkę banku ruskiego do l. 14.497, na srebrny zegarek remontoir za 4 zł. zastawiony. — Znaleziono sztuczkę czerwonego drelichu, w ogrodzie pod l. 2 na Gabryelówce ukrytą; mały kluczyk dziurkowany od stolika, na ulicy Wałowej; książeczkę notatkową z podpisem Fryderyka Ehrbara. — Zakwestyonowano krótki kożuszek z białych baranów, niepokryty, mało noszony. — Źrebię karogniade przytrzymano jako zbłąkane na końskiej targowicy, a kozę siwej maści z małym capkiem, na ulicy Kurkowej; ulokowano te zwierzęta pod l. 25 przy ulicy Kurkowej.

— **Kraszewski** dnia 15 b. m. wyjechał na kuracyę winogronową do Montreuil, którą odbywać będzie pod opieką dr. Miniata.

— **Galvani.** W miesiącu wrześniu b. r. upływa lat sto, jak profesor bonoński Galvani przypadkowo odkrył elektryczność zwierzęcą. Już od dawna umieszczono na 2. piętrze domu pod l. 29 przy ulicy Ugo-Bassi w Bononii tablicę pamiątkową z następującym napisem: „W pierwszych dniach miesiąca września 1786 zauważał tu Luigi Galvani, w chwili zachodu słońca, pierwszy raz drganie nieżywych żab, które zawieszone były na żelaznej poręczy tego balkonu“. — Zawiązał się już w Bononii komitet, który zajmuje się przygotowaniem uroczystego obchodu setnej rocznicy odkrycia Galvaniego.

— **Czarny książę** przybył dnia 11 b. m. do Paryża. Jest to 20-letni Diaule Karamoke, syn króla murzynów Samory, który porażony na głowę przez pułkownika Frey, naczelnika wojsk nad górnym Senegalem, poddał się Francyi i przysłał nadto do Paryża swego następcę tronu, aby poznał obyczaj europejski i złożył uszanowanie prezydentowi Francyi. Diaule Karamoke przybył najprzód do Bordeaux, a następnie do Paryża i zamieszkał w Grand Hotel. Towarzyszy mu 3 oficerów, którzy zawarli pokój z królem Samory, 7 murzynów i marabut, kierujący religijnem wychowaniem księcia; dalej jeden kupiec i 3 sług, którzy są zarazem artystami-muzykami.

— **Studya etnograficzne.** Towarzystwo geograficzne w Petersburgu wysłało do gubernij Północno-Zachodnich członka swego p. E. Waltera, ażeby zbierał materyały etnograficzne i pieśni ludowe, zwłaszcza litewskie. „Rzecz sama przez się chwalebna, pisze *Gaz. Warsz.*, tem bardziej, że imię p. Waltera nie jest nieznane na polu takich badań; lecz szkoda wielka, że p. Walter wkracza na niewłaściwe dla siebie pole i drukuje trzeci już list w *Wileńskim Wiestniku* wymierzony przeciwko „intrygom, złości i fanatyzmowi ludzi nienawidzących Litwinów“, t. j. przeciwko Polakom, a szczególniej księżom, którzy jakoby zdusili mowę i pieśń litewską. Przypuszczamy, bo to możliwe, iż p. Walter nie wie, że mowy i pieśni nikt nie zdolen wydrzeć u ludu, jeżeli ich sam lud nie zapomni; lecz za to wie prawdopodobnie, że od pogańskich czasów Litwa używała do pisma języków: białoruskiego, łacińskiego, później i polskiego, nigdy zaś litewskiego. *Statut Litewski* ogłoszono wcale nie po litewsku, lecz najprzód w języku ruskim, który w aktach sądowych przetrwał do wieku XVIII, a następnie za Zygmunta III w przekładzie polskim. Kto zaś władcom Litwy, tak pogańskim jak i późniejszym, mógłby wzbraniać języka litewskiego? Gdy przeważały wpływy z Rusi, używali Litwini do pisma, czynności sądowych i t. d. języka ruskiego; gdy przeważały polskie, przybył polski i łaciński. P. Walter przepomina wszakże o tem, bo wie, dokąd dąży, bo mu tak potrzeba, ale wobec takich zboczeń z drogi badań etnograficznych, nasuwa się wątpliwość rosnąca w przekonanie, że nadsyłane *Wileńskiemu Wiestnikowi* pieśni należą do tej kategoryi, co i pieśni „ludu ukraińskiego“ o Nalewajkach, Sierpahach i t. d., komponowane przy biurku pokrytem broszurami politycznemi. Etnografia zaś i polityka, to rzeczy wcale różne.“

— **Wyścigi.** W niedzielę odbyły się szóste gonitwy w Carskiem Siole. Nagrodę trzylatków wygrał „Baronet“ hr. Krasińskiego, bijąc „Kordeckiego“ p. L Grabowskiego i „Arkonię“ p. Ursyn-Niemcewicza. Wszystkie te trzy bieguny zapisały się już dobrze w kronikach tegorocznego sezonu, mimo to jednak rezultat wzajemnych pomiędzy niemi zapasów był do pewnego stopnia do przewidzenia. Natomiast w biegu czterolatków zwycięzki „Highland“ tegoż hodowcy dał sobie wydrzeć palmę pierwszeństwa „Kin-Grustowi“ p. Ilienki. Biegun z moczydłowskiej stajni prowadził cały wyścig, ale przed samą metą, będąc nazbyt pewnym zwycięztwa, tak zwolnił biegu, że silnie party „Kin Grust“ zdołał o pół szyi wysunąć się naprzód. Trzeci współzawodnik „Mirabeau“ pozostał daleko po za rywalami.

— **Ciekawy proces.** Dzienniki petersburskie donoszą, że kassacyjny departament senatu wkrótce roztrząsać będzie spór prokuratoryi Królestwa Polskiego z rodziną hrabiów Branickich. Przedmiotem sporu są sumy z masy pozostałej po Ksawerym Branickim, złożone do depozytu w banku. Niegdyś sumy te miały być własnością komisyi edukacyjnej, a obecnie komitet aleksandryjski upomina się o nie na uposażenie funduszu dla ranionych.

— **Milion pudów odpadków naftowych** zniszczył pożar dnia 10 b. m. w Baku, na składzie producenta nafty Tagijewa. Straszny to musiał być pożar.

* * **Przewodnika gimnastycznego** (organu Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“, we Lwowie) opuścił prasę nr. 8 z sierpnia r. b. Treść: O odziedziczaniu ze stanowiska patologicznego. — Siła fizyczna. — Zarys ćwiczeń na poręczach. (C. d.) — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. — Kronika.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pomoc dla Stryja.

W dalszym ciągu składek na prowincyi, wpłynęło do starostwa **skałackiego** od gmin: Kamionki 8 zł. 50 ct.; Jwanówki 8 zł. 25 ct., Przekalec 2 zł., Taszczówka 3 zł., Tarnorudy 2 zł. 62 ct., ks. Czaczkowski 2 zł., bractwo cerkiewne 50 ct., gmina izraelicka w Skałacie 10 zł., razem 36 zł 87 ct. — Do starostwa w **Dąbrowie** od gmin: Mądrzechów 5 zł. 50 ct., Słupiec 1 zł. 61 ct., razem 7 zł. 11 ct. — Do starostwa **chrzanowskiego** 6 zł. 70 ct., zebranych w mieście Chrzanowie — Do starostwa **grybowskiego**: proboszcz, kolator, nauczyciel i parafianie w Korzennej 7 zł.; gmina Kamionka wielka 3 zł. 24 ct., N. N. 6 zł. 12 ct., razem 16 zł. 36 ct. — Do starostwa

w Przemyślanach, 3 zł. 80 ct., od gminy Dusanów. — Do starostwa w Bochni 9 zł. 47 ct. od gminy Woli batorskiej. — Do starostwa kołomyjskiego, od gmin: Kowalówki 6 zł., Korzowa 6 zł., Chlebiczyna 3 zł. 89 ct., Kamionek wielkich 12 zł. 20 ct., Korolówki 2 zł. 50 ct., Tekuczy 75 ct., Trofanówki 2zł. 46 ct., Młodiatyna 12 zł., od parafian w Sopowie 4 zł., Nazurnie 3 zł. 27 ct., Zahajpolu 2 zł. 42 ct., razem 55 zł. 49 ct. —Do starostwa cieszanowskiego, od gmin: Freifeld 1 zł. 37 ct., Lubaczów 11 zł. 40 ct.; urząd parafialny w Sieniawie 2 zł., obszar dworski w Lubaczowie 15 zł.; ks. W. Kiwerowicz 1 zł. 50 ct., razem 31 zł. 27 ct. — Do starostwa w Brzesku, 7 zł. złożonych przez urząd parafialny w Biesiadkach. — Do starostwa stanisławowskiego: 10 zł. 40 ct., ze składek w gminie Sobotów. — Do starostwa bialskiego, 100 zł. od rabina dr. N. Glasera ze składek izraelitów w Lipniku. — Do starostwa zaleszczyckiego, od wójtów ze składek w Szypowcach 6zł., Lesieczniakach 1 zł. 40 ct., Iwaniu 2 zł. 50 ct., składka w cerkwi w Nyrkowie 2 zł., razem 11 zł. 90 ct. — Do starostwa w Kałuszu, od gmin: Wojniłów 14 zł.; Bołochów 4 zł., Dobrowlany 5 zł 21 ct.; Słobódka 1 zł. 30 ct, Zawadka 6 zł., Niegowce 3 zł. 20 ct., Bereźnica szlachecka 6 zł.; bractwo cerkiewne w Równi 2 zł. 20 ct.; obszar dworski w Przewoźcu 5 zł. 80 ct., razem 47 zł. 71 ct.

Egzemplarze albumu „Lwów-Stryjowi“, nabywać można w administracyi *Gazety Lwowskiej* po cenie 1 zł. 50 ct. za mniej ozdobny, a 2 zł. 50 ct. za ozdobny z doliczeniem 20 ct. na koszta opakowania i wysyłki pocztowej na prowincyę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego*)

Lwów, dnia 18 sierpnia.

(*S. O. S.*) Dosyć często pojawia się u nas kwestya eksportu zboża naszego za granicę a ci, którzy ją podnoszą nie mają na względzie rzeczywistych obecnych stosunków, a raczej powoduje nimi pamięć lat ubiegłych i rzeczy minionych. Wprawdzie produkcya zboża u nas stała się intenzywniejszą, ale i konsumcya krajowa przybrała zupełnie inną postać i inne rozmiary. Nadto pojawił się jeszcze inny czynnik, który targom naszym krajowym większe nadaje znaczenie. W Austryi cislitawskiej jest 36.000 młynów, z których 30.000 zaopatruje potrzeby lokalne a 6.000 młynów pracuje na eksport. Otóż zaopatrzenie tych na eksport pracujących młynów jest głównym czynnikiem handlu zbożowego w Cislitawii, a zboże w ziarnie wywożone nie przedstawia obecnie tak poważnej cyfry, jak to przedtem bywało. Z tego powodu stosunki naszego młynarstwa, możebność eksportu mąki, ceny tejże, polityka taryfowa kolei są dla handlu zbożowego ważną kwestyą.

Nim jeszcze obecnie na giełdach zbożowych panująca zwyżka nastała, podniosły główne eksportowe młyny węgierskie ceny mąki o dość znaczną cyfrę, bo od 40 do 60 ct. na 100 kilo. Będąc w żywych stosunkach z krajem oceniły one wcześniej, niż giełdy zbożowe wynik żniwa węgierskiego, który wówczas przedstawiano jako przeciętnie słabo-średni, a który obecnie oceniają niżej średniego, a nawet jako całkiem niekorzystny.

Za zwyżkową tendencyą młynów peszteńskich poszła wkrótce giełda wiedeńska, na której w ubiegłym tygodniu ceny pszenicy na dostawę terminową podniosły się do zł. 9. 22 ct. za 100 kilo. Taka niezwyczajna zwyżka cen, którą dawniej zauważano tylko przy wielkiem zapotrzebowaniu zagranicy lub przy konstelacyach wojennych wynikła obecnie nietylko z potrzeby pokrycia zobowiązań zawartych przez spekulacyę à la baisse, jak raczej z zestawienia rezultatów tegorocznego żniwa, które w Europie prawie wszędzie nie dosięga przeciętniej średniej wydatności. Spostrzeżono przytem, że składy zbożowe nie zawierają znacznych zapasów zeszłorocznych i że to wyczerpanie zapasów nie jest zjawiskiem pojawiającem się w tym lub owym kraju tylko, lecz zjawiskiem prawie powszechnem na stałym lądzie Europy. Zwyżka cen pszenicy w handlu terminowym, panująca obecnie na wszystkich giełdach zbożowych Europy wywołała również zwyżkę cen w handlu gotowym towarem. Czy obecne dosyć pessymistyczne zapatrywanie się giełd zbożowych jest uzasadnionem, czy wynik tegorocznego żniwa istotnie będzie znacznie gorszy niż średni, czy w końcu Indye, Ameryka i Australia również nie mają w roku bieżącym tak znacznych ilości zboża na wywóz jak w roku ubiegłym, pokaże się dopiero po zupełnem ukończeniu żniw w dalszej akcyi targów zbożowych. Dziś wypada nam tylko skonstatować, że takie pessymistyczne zapatrywanie panuje obecnie prawie na wszystkich giełdach.

*) Przedruk wzbroniony.

Na naszych targach krajowych pszenica tak w ziarnie gotowem jak i w sprzedażach terminowych bardzo poszukiwana, a ceny mają tendencyę zwyżkową. Za pszenicę gotową płacono od 7 zł. 85 ct. do 8 zł. 25 ct., na dostawę sierpień-październik-listopad a nawet i grudzień, od 7 zł. 65 ct., do 8 zł. Mimowoli nasuwa się nam przy teraźniejszej powszechnej zwyżce cen pszenicy, ta sama uwaga, którąśmy w sprawozdaniach naszych w czerwcu b. r. robili. — Czyliż nie lepiej potrzeby kredytowe zaspokajać innym sposobem, niż sprzedawać zboże na pniu, czyli, używając terminologii giełdowej sprzedawać na wiosnę na dostawę terminową?

Ceny żyta gotowego podniosły się u nas bardzo nieznacznie, na targach zagranicznych nieco więcej. We Węgrzech żyto co do ilości zupełnie się nie udało, jakość zaś ma być bardzo dobrą. Dotąd tylko w Rossyi północnej spodziewają się dobrej wynikłości żniwa w życie, ale i te nadzieje, jeszcze mogą się nie ziścić. Dopiero po targu zbożowym wiedeńskim i przy rozpoczęciu dostaw i pokryciu zamówień intendantur wojskowych wyjaśni się sytuacya handlu tym produktem. Za żyto gotowe płacą u nas od 5 zł. 60 ct., do 6 zł. na dostawę jesienną od 5 zł. 50 ct., do 7 zł. 25 ct. Na targu zbożowym w Lipsku ubolewano nad tem, że producenci węgierscy nie nadesłali próbswego, dawniej tak pięknego i poszukiwanego jęczmienia. Obecnie zaś pokazuje się, że producenci węgierscy dlatego prób nie nadesłali, gdyż ich nie mieli, albowiem jęczmień na Węgrzech zupełnie chybił. Dobrzeby było, żeby browary nasze wcześnie na tę okoliczność uwagę zwróciły. Za jęczmień, obecnie bardzo poszukiwany płacą u nas na dostawę jesienną od 6 zł. do 7 zł. 25 ct.

Również i rzepak nie tylko co do ilości ale i co do jakości, zupełnie się nie udał. W ilości go brak, a jakość jest bardzo nieświetna. U nas za rzepak płacą na dostawę wrzesień-listopad, od 9 zł. do 9 zł. 25 ct.

Chmiel i w Ameryce nie musi mieć szczególnych widoków żniwa, gdyż importują go tam z Europy, w roku zaś przeszłym export amerykański obniżył ceny w Europie. W Norymberdze podniosły się nawet ceny zeszłorocznego chmielu, który dotąd na targach zupełnie był zaniedbany. Jeżeli to, co o żniwie tegorocznem chmielu prognostykują jest prawdą, to ceny tego produktu jeszcze znacznie pójdą w górę.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 19 sierpnia 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·25, żyto 5·65 do 6·15, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 5·10 do 5·85, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak nowy 9.— do 9·20, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7·50 do 8·, żyto 5·50 do 6·—, jęczmień browarny 5·50 do 6·—, owies 5·— do 5·25, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —·—, do —.—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała 40·— do 55·, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·50 do 8·— żyto 5·25 do 5·77, jęczmień 5·— do 6·25, owies —·— do —·—, groch 5·90 do 7·75, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·95 do —.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała 38·— do 50·-, koniczyna szwedzka —.— do —.—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 6·— do 6·30, jęczmień 6·— do 7·—, owies 5·25 do —·—, groch 6·— do 10·—, wyka —. do —·—, rzepak n. 9·— do 9·20, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała 40·— do 55·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·75 do 8·—, żyto 5·60 do 5·70, jęczmień 5·50 do 5·70, owies 4·30 do 5·—, groch 6·— do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·60 do 8·70, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała 40·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów. zł. 10·— do 20·— nominalnie. Nowy chmiel od 60·— do 75·— zł. za 56 kilo.

Okowita za 10.000 litr. proc. loco Lwów zł. 24·50 do —·—

Usposobienie stałe.

*) Przedruk wzbroniony.

* **Stosunki kredytowe firm zagranicznych.** W celu usunięcia zwłoki w otrzymaniu informacyi o stosunkach kredytowych firm zagranicznych, przypomina się pp. kupcom i przemysłowcom, że 1) zapytań o stosunkach kredytowych firm na półwyspie Bałkańskim, na Wschodzie, w Hiszpanii, Portugalii i w zaatlantyckich krajach, nie należy wysyłać bezpośrednio do c. k. konsulatów, lecz do biura informacyjnego wiedeńskiej Izby handlowej i przemysłowej, która, jak to ogłoszono pod dniem 7go kwietnia 1886 do l. 1512 w podobnych sprawach funkcyonuje jako instytucya centralna dla królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa; 2) zapytania o stosunkach kredytowych firm w Niemczech, Francyi, Włoszech i wielkiej Brytanii, jako też w innych krajach nie należących do zakresu działania wiedeńskiego biura informacyjnego, tylko w takim razie bezpośrednio u c. i k. konsulatów czynić wypada, jeżeli wobec uregulowanych stosunków w tych krajach nie wystarczą źródła prywatne, w każdym razie należy 3) wszelkie pisma do konsulatów z zapytaniami o stosunkach firm pojedynczych zupełnie frankować i na odpowiedź dołączyć całkowitą należytość.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

* **Kopalnie nafty w Baku.** Dzienniki rossyjskie ogarnął strach o kopalnie nafty na Kaukazie. Nowa firma Rothschild'a w Baku skupuje kopalnie i naftę surową, zdążając powoli do wzięcia całej produkcyi w swe ręce. Urzędników Rothschild sprowadza cudzoziemców, w Rjece ma rafineryę, i tam odsyła ropę kaukazką. Rossyjscy zaś fabrykanci swarzą się między sobą; w tych czasach n. p. nadeszło z Antwerpii zamówienie na 100.000 pudów nafty, lecz firmy wielkie nie chciały jej dostarczyć, firmy zaś małe nie mogły, albowiem większa część wagonów kolei Zakaukazkiej znajduje się w rozporządzeniu firm większych.

OSTATNIA POCZTA

Telegrafują z Gastein: Po raz drugi w ciągu tygodnia zawitał Najj. Pan do przystrojonego świątecznie Gasteinu, aby tutaj zdala od gwaru wielkiego świata przepędzić w najściślejszem kole rodzinnem uroczystość 56-tej rocznicy Swoich urodzin. Wśród odgłosu dzwonów i radośnych okrzyków licznie zebranej ludności wiejskiej i gości kąpielowych, stanął ekwipaż cesarski dnia 17 b. m. o godzinie 6 i min. 50 wieczorem przed willą Meran. Tutaj oczekiwali Monarchy pierwszy ochmistrz nadworny Najj. Pani baron Nopcsa i radca rządowy Linger, aby odprowadzić Jego Ces. Mość do apartamentów Monarchini. Po dłuższym pobycie w willi, Najj. Pan udał się piechotą do hotelu Straubingera, gdzie zamieszkał na czas pobytu w Gastein. Tłumy publiczności zalegające cały plac przed hotelem wydawały pełne zapału okrzyki na cześć Najj. Pana.

Monarcha opuści Gastein dnia 21 b. m., a 22 b. m. wyjadą Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya.

Jak donoszą z Traunkirchen, Najj. Pan przybył d. 14 b. m. z Ischl do willi Najd. Arcyksięcia Karola Salvatora, aby osobiście złożyć kondolencyę rodzinie Najd. Arcyksięstwa, z powodu śmierci Ich dwuletniej córeczki Henryki Maryi Immaculaty.

W wilię rocznicy urodzin Najj. Pana, dziennik rozporządzeń wojskowych ogłosił awanse na oficerów wychowańców trzeciego kursu akademij wojskowych. Ogółem otrzymało stopnie oficerskie: 82 wychowańców akademii wojskowej w Wiener Neustadt, 34 oddziału artyleryi, 19 oddziału inżynieryi akademii technicznej, wreszcie 7 frekwentantów kadeckiej szkoły inżynieryi. W tymże samym numerze dziennika rozporządzeń wojskowych ogłoszono dalej nominacye na aspirantów oficerskich: 50 frekwentantów szkół kadeckich i 487 frekwentantów na kadetów.

Książę i księżna Bismarck zamierzają wyjechać z Gastein dnia 23 lub 24 b. m.

Kreutz Ztg. zapisując pogłoski o rokowaniach w sprawie organicznej rewizyi ustawodawstwa majowego wyraża powątpiewanie, czy odnośne rokowania będą mogły być w ten sposób przyspieszone, aby już na sesyi jesiennej rząd znalazł się w możności wniesienia kościelno-politycznego projektu.

Według *Köln. Ztg.* dotychczasowy ambasador francuski przy dworze berlińskim, baron Courcel, który w ostatnich dniach bieżącego miesiąca opuści Berlin, wręczy przed wyjazdem cesarzowi Wilhelmowi swoje listy odwołujące i znajdzie niezawodnie sposobność pożegnania się osobiście z ks. Bismarckiem. O jego następcy nie słychać dotychczas nic pewnego.

W kołach dyplomatycznych obiega pogłoska, że jedno z mocarstw pracuje usilnie nad zbliżeniem Serbii do Bułgaryi, i że skutkiem tego należy spodziewać się wkrótce podjęcia na nowo stosunków dyplomatycznych między Belgradem i Sofią.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Konstantynopola: Kierownik austro-węgierskiej ambasady, baron Gödel-Lannoy, zawiadomił W. Portę, iż został przez swój Rząd zamianowany delegatem dla rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego i otrzymał polecenie rozpoczęcia bezzwłocznie odnośnych pertraktacyj, przyczem jednakże mają być na razie pozostawione w zawieszeniu rokowania nad taryfą cłową.

Républ. Française i inne republikańskie dzienniki wezwały prezesa gabinetu, ażeby wydał rozkaz władzom wykonawczym, iżby wystąpiły przeciw autorom paszkwilów, zwróconych do generała i ministra wojny Boulanger. Donoszą z Paryża, że w istocie władze wezwały do odpowiedzialności wydawcę biografii Boulangera, w której tenże przedstawiony został jako ambitny następca Napoleona I. dążący do władzy i despotycznych rządów. Z drugiej strony faktem jest, że w kołach umiarkowanych, gdzie zresztą paszkwile nie zrobiły wrażenia, postanowiono nalegać stanowczo, ażeby gabinet zniewolił do ustąpienia generała Boulanger.

Gaulois wystąpił z artykułem, w którym stara się nanowo podniecić prądy antiniemieckie we Francyi. Mniema on, że republika istnieje tylko z łaski księcia Bismarcka, który jednak w każdej chwili, gdy widzi prądy zbyt radykalne, miesza się w wewnętrzne sprawy Francyi. — Inne dzienniki z oburzeniem przyjmują te rewelacye, zwrócone, jak mniemają, zarówno przeciw gabinetowi Freycineta, jak przeciw polityce Niemiec.

Najskrajniejsze organa kół robotniczych francuskich starają się przedstawić odbytą manifestacyę „braci i przyjaciół“ belgijskich, jako wcielenie „woli ludu“, jako olbrzymie zwycięztwo moralne partyi przewrotu. Wobec rzeczywistości i sprawdzenia, że tylko 15.000 osób w istocie przybyło z prowincyi do Brukseli, upada sama przez się przesada tej krzykliwej partyi.

Według *Polit. Corresp.*, Ojciec św. przyjmował we wtorek na ponownej audyencyi francuskiego posła, hrabiego Léfebvre de Behaine.

Prezes gabinetu włoskiego, Depretis, przybył w przejeździe z Contrexeville do Medyolanu. Prezes powraca z kąpiel wzmocniony bardzo na siłach.

Według doniesień z Kopenhagi ministerstwo duńskie wydało znowu za zgodą króla kilka rozporządzeń ścieśniających wolność prasy i zgromadzeń, co podnieca istniejące już rozjątrzenie w stronnictwie demokratycznem i postępowem. Przewidują, że zbliżające się wybory i sesya parlamentarna będą znowu wielce burzliwe.

Do *Polit. Corresp.* donoszą, że pogłoska o nieporozumieniach pomiędzy chanem Chiwy a Rossyą jest zupełnie bezzasadną, gdyż Rossya nie miała planów, które jej wiadomości z Persyi nadesłane przypisywały.

Donoszą dalej do *Pol. Corresp.*, że mianowanie księcia Maurocordato posłem greckim w Petersburgu, wywołało w tamtejszym rządowym świecie jak najlepsze wrażenie.

Wiadomo, że niemieckiego pełnomocnika wojskowego w Petersburgu, generała Werdera, pożegnały wszystkie dzienniki rossyjskie sympatycznie, tylko p. Komarow w dzienniku *Swiet* robi uwagę, że generał Werder zabierał znajomości i utrzymywał stosunki tylko z wojskowymi pochodzenia niemieckiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan powróci do Wiednia w sobotę, a 25 b. m. uda się do obozu w Bruck nad Litawą, gdzie się odbędą ćwiczenia wojskowe pod dowództwem Najdost. Cesarzewicza.

Przebieg wczorajszej uroczystości ludowej w Praterze był ze wszechmiar ożywiony.

Wiedeń, 19 sierpnia. Z powodu rocznicy urodzin Najj. Pana, odbyła się na polach schmelckich wielka parada wojskowa, a to w obecności Najd. Cesarzewiczowstwa, Najd. Arcyksiążąt Wilhelma i Albrechta, zagranicznych *attachés* wojskowych i generalicyi.

W tumie św. Szczepana odprawił ks. arcybiskup kardynał Ganglbauer uroczyste nabożeństwo, na którem byli obecni hr. Kalnoky, prezes gabinetu hr. Taaffe i inni przebywający w Wiedniu Ministrowie, szefowie wszystkich urzędów centralnych, burmistrz i inni dygnitarze.

W innych świątyniach różnych wyznań odprawione zostały także uroczyste nabożeństwa.

Ze wszystkich stolic prowincyonalnych, oraz z Budapesztu i miast prowincyonalnych kraju po tamtej stronie Litawy nadchodzą relacye o obchodzie dnia wczorajszego uroczystemi nabożeństwami, paradami wojskowemi i dziełami dobroczynności.

U kardynała ks. Ganglbauera odbył się obiad galowy, na który przybyli pp. Ministrowie, generał broni Bauer, generał kawaleryi Koller, burmistrz Uhl i inni dostojnicy.

Wiedeń, 19 sierpnia. Najd. Cesarzewicz odwiedził wczoraj p. Ministra spraw zagranicznych hr. Kalnoky'ego i zabawił u niego czas dłuższy.

Wiedeń, 19 sierpnia. Na wczorajszą uroczystość w Praterze, urządzoną z okazyi rocznicy urodzin Jego Ces. Mości, przybyli w otwartym powozie Najdost. Cesarzewiczowstwo, i zostali powitani z entuzyazmem przez tłumy publiczności. Dostojni Państwo zabawili pół godziny w Praterze.

Lublana, 19 sierpnia. Z powodu pojawienia się cholery w Tranik w powiecie Gotschee, na którą zmarły 4 osoby, powołał kraiński rząd krajowy profesora uniwersytetu grackiego dr. Grubera do przedsięwzięcia bakteryologicznych badań.

Poczdam, 19 sierpnia. Z okazyi rocznicy urodzin Najj. Cesarza austryackiego, odbył się u cesarza Wilhelma wielki obiad, w którym wzięli udział wszyscy członkowie domu królewskiego i personal austro-węgierskiej ambasady.

Berlin, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Poseł chiński, margrabia Tseng, spodziewanym tu jest w podróży z Petersburga.

Petersburg, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Car udzielił tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych Saido-wi-baszy wielką wstęgę orderu Orła białego.

Bruksela, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki socyalistyczne domagają się, aby rząd zajął stanowisko w obec kwestyi robotników i oświadczył, czy byłby zdecydowany przeprowadzić socyalno polityczne reformy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 sierpnia 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 27·90 Węg. akcye kredyt. 290·50, Akcye anglo-austr. 112·60, Akcye banku Union 74·25, Akcye kolei Karola Ludwika 191 —, Akcye kolei północnej 228·|, Akcye kolei południowej 114·50, Akcye kolei Alföld 192·25, Akcye kolei Elżbiety 228·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·75 Wiedeńskie losy 125·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·50. Losy regulacyi Cisy 127·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 108·67, Akcye związkowego banku 103·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·22·75 Węgierskie losy 121·55, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, Akcye tytoniowe 58·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 217·25. — Usposobienie słabe.

Wiedeń, 18 sierpnia 1886, godzina 5 minut —. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 19 sierpnia 1886 r. godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 281 59, Anglo-Austr. —·—. Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 191·75, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —. Napoleondor 9·99½. Rubel papierowy 1·22½. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 sierpnia 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25·75 do 26·— złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —— pirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·94 do 8·99 zł., rzepak (sierpień-wrzesień ——, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (sierpień) 159·25 do —·—, żyto —·— —.—m. spirytus 38·60 rzepakowy olej —·—, Paryż: mąki 159 kilogr. 50·75 fr., olej rzepakowy —·—, fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 18 sierpnia 1886.

pięciu liczb

42 — 30 — 16 — 56 — 48

Następne ciągnienia przypadają w dniu 1 i 15 września 1886.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 sierpnia 1886.

Hotel George'a.

Pp. S hr. Dzieduszycki z Gwozdca, Z. Skrzyński z Hart, P. Platner z Szmankowczyk, L. Schattauer z Krzyweńkiego, S. Polanowski z Ostrowa, T. Kielanowski z Kozłowa, Tax z Gracu.

Hotel Europejski.

Pp. J. Onyszkiewicz z Zbarsża, M. Tchorznicki z Krakowa, F. Chaloupka z Lipska, C. Fleckstein z Hamburga, J. Doschot z Czortkowa.

Hotel Francuski.

Pp. W. Janiszewski z Bolechowa R. Wierzbicki z Monasterzesk, J. Ernst z Wiednia, J. Beck z Wiednia, S. Gellner z Berna, A. Ofenheimer z Turki, B. Appenzeller z Stanisławowa.

Hotel Langa.

Pp. A. Żardecki z Czernichowa, A. Hełm z Glinian, A. Korfeil z Wiednia, W. Kanna z Wiednia, L. Weiss z Berna.

Hotel Angielski.

Pp B. Skibniewski z Balic, M. Chojecki z Zbarsża, H. Treter z Laszek król. A. Nanling z Złoczowa.

Hotel Warszawski.

Pp. K. Romański z Złoczowa, G Kamieński z Dołhołuki, J. Kerekjarto z Stanisławowa, ks. T. Zychiewicz z Jelichowa.

NADESŁANE.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa:

od 1 czerwca 1886.

podług zegara lwowskiego.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dwoca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocyi o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski o godz. 9 min. 27 wieczór pociiąg osobowy, o gdz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go lipca do końca grudnia) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 sierpnia 1886.

		płacą walutą zł	ct.	żądają austr. zł	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	190	—	193	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		227	50	230	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	kupona bieżącego	101	75	102	75
„ „ „ 4 prc. w. a.		96	10	97	10
„ „ „ 5 prc. okresowe		101	75	102	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		93	75	95	—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.		96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		103	20	104	20
„ „ „ 5 pr. w. a.		99	90	100	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .		102	—	103	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi			—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.				—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .		99	75	100	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		103	50	104	75
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa . .		17	50	19	50
„ „ Stanisławowa		27	50	31	—
6. Monety					
Dukat holenderski		5	82	5	92
Dukat cesarski .		5	85	5	95
Napoleondor . .		9	94	10	04
Półimperyał		10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	21¼	1	23¼
100 marek niemieckich		61	40	62	05
Srebro .		—	—	—	—
Kupony w srebrze . .		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 17 sierpnia 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.60	85.75
luty-sierpień	85.60	85 80
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	86.45	86.65
kwiecień-październik	86·50	86.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.—	133.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	141.75	143.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.75	141.25
„ „ 1864 po 100 złr. . .	169 50	170.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.25	168 75
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	161.—	161.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	102.40	102.55
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	120.90	121.10
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny .	105.50	—.—
Galicyi	105.30	105.80
Niższej Austryi . . .	109.—	110.—
Siedmiogrodu . .	105.80	106.20
Węgier	105.20	105.80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	112.90	113.30
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	283.60	284.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	536.—	540.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	217.50	217.75
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	870.—	872. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	383.—	385.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.25	246.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2277	2282
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	191.25	191.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	228.75	229 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	228.70	229·—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.75	115.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	178.—	178.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.40	101 80
„ „ „ premiowe po 3 prc.	—.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	102 50	103.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. .	102.—	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	102.—	—.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi .	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc. . . .	—.—	103.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	100.90	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.50	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102.25	102.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . .	103.50	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k. .	99.—	99.30
„ „ po 100 zł. w. a.	117.—	117·30
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.—	101.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100.50	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 .	84.10	84.50
z r. 1884	93.70	94·—
z r. 1868 .	—.—	—.—
z r. 1872 .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.50	101·75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. ki	118.75	119 25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18·60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46.—	46.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.80	15.10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9 45	9.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	57·50	58.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . : .	57.25	58.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	137.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	34.—	34.50
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	44.—	44 50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt .	126 —	126.25
Paryż za 100 fr.	49.87.50	49..9750
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.92.—	5.94.—
„ pełnej wagi .	5.90.—	5.92—
Korona . . .	—.—.—	—.—.—
20-frankówka . . .	9.99.—	10 00 50
Rossyjski imperyał .	10.31.—	10.33.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro .	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 18 sierpnia 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	60
„ „ „ w srebrze . .	86	50
Renta w złocie	121	—
5 prc. austr. renta marcowa . . .	102	30
Akcye banku wiedeńskiego . . .	870	—
„ „ kredytowego	280	60
Londyn	126	—
Srebro . .		
Napoleondor	9	99½
Dukat cesarski men. . . .	5	92
100 marek niemieckich	61	70

Konkursa.

L. 809 (5920 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach okręgu gorlickiego.

A. Przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem:

a.) w powiecie Gorlice.
1. „ Sipinkach.
2. „ Małastowie.
3. „ Ropie.
4. „ Strzeszynie.
5. „ Zdyni.

b.) Powiecie Grybowskim:
6. w Brunarach wyżnich.
7. „ Jastrzębi.

B. Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

a.) w powiecie Gorlickim.
8. w Czarnem.
9. „ Klimkówce.
10. „ Krywy.
11. „ Łosin.
12. „ Męcinie wielkiej.
13. „ Nowicy.
14. „ Ropnicy ruskiej.
15. „ Rzepienniku marciszewskim.
16. „ Rzepienniku suchym.
17. „ Szalowy.
18. „ Wołowcu.

b.) powiecie Grybowskim.
19. w Białej niżniej.
20. „ Królowy wyżniej.
21. „ Smietnicy.

Podania należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej i wykazu lat służby wnosić należy do c. k. Rady szkolnej okręgowej do 15 września 1886.

Gorlice, dnia 9 sierpnia 1886.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 22313 (5923 3—3)

Konkurs na posady:

a) komisarza pocztowego IX rangi.

b.) koncepisty pocztowego X rangi we Lwowie.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1886.

Kuratele.

L. 4428 (5891 3—3)

Józefa Dutkiewicz żona Ferdynanda Dutkiewicz uznaną zostaje za umysłowo chorą i ustanawia się dla niej kuratorem dra. Józefa Bylinę adwokata w Gródku.

C. k sąd powiatowy

Gródek, 10 maja 1886.

L. 4245 (5941 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że na mocy uchwały sądu obwodowego w Nowym Sączu z 31 lipca 1886 l. 5513, uznano Franciszka Podolę, z Mochnaczki niżniej za chorego na umyśle i ustanowiono dlań kuratorem Dmitra Hawrana, z Mochnaczki niżniej.

Krynica, 7 sierpnia 1886.

L. 2747 (5975 1—3)

Joana Kosmanówna, z Żabna uznana głupkowatą.

Kuratorem Wincenty Kosman, w Żabnie.

C. k sąd pow. miej. deleg.

Tarnów, dnia 6 marca 1886.

L. 6166 (5968 1—3)

Fedko Chudyk, wieśniak Staregosioła uznany marnotrawcą

Kuratorem Dmytro Sydor.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, 14 sierpnia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 1230. (5951)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Pielgrzymka, w powiecie Zmigrodzkim położonej, na miejscu w Pielgrzymce 13 sierpnia 1886 rozpocznie, a po ich ukończeniu w tej gminie, przeprowadzi dochodzenia w gminach: Makowiska, Siedliska, Lubienko, Halbów, Jaworze i Dzielec, w porządku jak następują.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych

Przemyśl, 15 sierpnia 1886.

Upadłości.

(5967 1—3)

Do dodatkowej likwidacyi w sprawie rozbiorowej Dawida Pohorylesa wyznaczam termin na dzień 27 sierpnia 1886, o godzinie 9 rano w biurze sądowem.

Husiatyn, 8 sierpnia 1886.

Komisarz konkursowy.

Licytacye.

L. 4614 (5917 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Kasy oszczędności w Stanisławowie przeciw Joslowi i Feidze Witteles o 76 złr. 50 ct. a w. z pn. na dniu 24 sierpnia 1886, 23 września 1886, 18 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 174, w Nadwórnie położonej, ciała tabularnego stanowiącej.

Cena kupna 3037 zł. a. w.

Zakład 304 zł.

Warunki licytacyjne można w ts. registraturze przeglądnąć.

Nadwórna, dnia 16 lipca 1886.

L. 4198 (5894 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie wiadomo czyni, że w dniach 26 sierpnia, 13 października i 17 listopada 1886 o godzinie 10tej rano, odbędzie się w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie przeciw Simchemu Hersz Ordowercwi, o 75 zł. i dalszych, egzekucyjna licytacya realności pod lk. 99 wykazem hipotecznym l. 431 księgi gruntowej Radziechów objętej, Simchy Hersz Ordowera własnej.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej, przy trzecim terminie i niżej, jednak tylko za kwotę równającą się sumie wszystkich długów hipotecznych sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 zł.

Wadyum wynosi 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Zdzisława Więckowskiego, notaryusza w Radziechowie.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 30 czerwca 1886.

L. 818. (5902 3—3)

Dnia 21 września 1886, 26 października 1886 i 30 listopada 1886 o godzinie $11^1/_2$ rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 311 księgi gruntowej, gminy Iwkowa objętej, Józefa Piechowicza własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspo ojenia 5 rat po 27 zł. 8 ct. i reszty kapitału 406 zł. 38 ct w. a. z pn

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 30 listopada 1886 o 4 po południu.

C. k sąd powiatowy.

Brzesko, 16 maja 1886.

L. 5051. (5929 3—3)

Sprostowanie edyktu.

W umieszczonym, w numerach 160, 161, 162 „Gazety Lwowskiej" edykcie ck. sądu powiatowego w Winnikach z dnia 15 kwietnia 1886 l. 1503 w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Alojzyi Knee pto 531 zł. 5 ct. zaszła omyłka drukarska, albowiem wydrukowanozamiast „Alojzyi Knee „własnej" „Alojzyi Krojce własnej", co się niniejszem prostuje.

C. k. sąd powiatowy

Winniki, 23 lipca 1886.

L. 3785 (5916 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie kasy oszczędności w Stanisławowie przeciw Salamonowi Witteles o 23 zł 75 ct. a. w. z pn. na dniu 24 sierpnia, 23 września i 18 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 483 w Nadwórnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena kupna 936 zł. aw.

Zakład 94 zł. aw.

Warunki licytacyjne można w ts. registraturze przeglądnąć.

Nadwórna, 18 lipca 1886.

L. 4371 (5896 3—3)

C. k sąd powiatowy w Radziechowie wiadomo czyni, że w dniach 26 sierpnia i 13 października 1886 godzina 10 rano odbędzie się w sprawie towarzystwa zaliczkowego przeciw Schulimowi Scharfowi o 266 zł. egzekucyjna licytacya realności pod lc. 468 wykazem hipotecznym 511 księgi gruntowej Radziechów objętej, Schulima Scharf własnej.

Gdyby na powyższych 2ch terminach realność ta za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła, wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających termin na 13 października godz. 3 popołudniu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2200 zł.

Wadyum wynosi 220 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Zdzisława Więckowskiego notaryusza w Radziechowie.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 30 czerwca 1886.

L 618 (5910 3—3)

Dnia 24 września, dnia 25 października i dnia 26 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nk. 21, 80 w Zagórzanach położonych wkhl. 21, 80 objętych dłużników, a mianowicie spadkobierców Andrzeja Kulińskiego, jako to: Wiktoryi i małol. Jana — Maryi — Joanny, Katarzyny i Anny Kulińskich, tudzież Franciszka Kulińskiego własnych, na pokrycie pretensyi galicyj. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 240 zł. 71 ct., ex majori 300 zł. aw. z pn.

Cena wywołania co do każdej realności wynosi 500 zł., zaś wadyum 50 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutsz. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony miejscowy c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski.

C k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 25 marca 1886.

L 928 (5908 3—3)

Dnia 24 września. 25 października i 26 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nk. 18 w Żerosławicach położonej, wyk. hip. l. 17 objętej, dłużniczki Reginy z Błażejowskich Dziedzic własnej, na pokrycie pretensyi gal. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie, w kwocie 150 zł. wa. zpn.

Cena wywołania wynosi 250 zł., zaś wadyum 25 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony miejscowy c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 31 marca 1886.

L. 2336. (5903 3—3)

C k. sąd powiatowy przedsięweźmie w dniach 23 września i 25go października 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż realności pod lwh. 472 w Chrzanowie położonej, Tomasza i Jadwigi Piskorczyków własnością będącej, celem zaspokojenia pretensyi Berka Siegmana jako cessyonaryusza Jana i Wiktoryi Tomczyków, w kwocie 80 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 255 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w sądzie.

Zarazem zawiadamia sąd niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela Jana Młostka, że celem doręczenia mu uchwały licytacyjnej z dnia 25 kwietnia 1885 l. 2336 i dalszych, ustanowił dla niego kuratorem adw. dra Myszkowskiego w Chrzanowie, któremu zatem do ochrony praw swoich potrzebnej informacyi udzielić ma, unikając skutków z zaniedbania tego wyniknąć mogących.

Chrzanow, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 7669. (5904 3—3)

Celem zaspokojenia sumy 160 złr. od Jakóba Tomery, Salomonowi Gutterowi się należącej, odbędzie się w dniach 27 września i 20 października 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod lwh. 14 w Libiążu wielkim, dłużnika własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w registraturze.

Chrzanów, dnia 28 czerwca 1886

L. 6912 (5900 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w dniach: 23 września i 7 października 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tymże sądzie na rzecz Kasy oszczędności miasta Sambora, celem zaspokojenia resztującego kapitału 3155 zł. 33 ct a. w. z pn. i zaległych rat po 200 zł. a. w. z pn., przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 145 d|18 i 19 n. w Samborze, dzielnicy Lwowskiej położonej, Ludwiki Koszowskiej własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 10689 zł 15 ct. aw., zaś wadyum 10 proc. takowej.

Realność ta zostanie spzedaną na tych terminach tylko poniżej lub za cenę szacunkową, a gdyby na tych terminach ceny szacunkowej nie uzyskano, natenczas odbędzie się na dniu 9 października 1886 termin, celem ustanowienia lżejszych warunków.

Tych wierzycieli, którzyby po dniu 25 marca 1886, jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na tej realności uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub nie należycie doręczoną została, uwiadamia się przez ustanowionego kuratora adw. dra Wołosiańskiego z substytucyą adw. dra Fiternika w Samborze zamieszkałych i edykta.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt ocenienia, można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sambor, 27 lipca 1886.

L. 7609 (5897 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem, rozpisano na dnie 6 września 1886, 11 października 1886, i 15 listopada 1886, zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż, majętności objętej wyk. hip. l. 16, gminy kat. Kopytów dłużnika Marcina Dmuchowskiego własnej, celem zaspokojenia pretensyi wysokiego skarbu, w ilości 203 złr. 31 ct.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności, w ilości 2715 złr. wadynm kwota 271 zł. 50 ct.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można tą majętność tylko za cenę wyższą lub przynajmniej nie niższą od ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Wejda.

Sokal dnia 10 czerwca 1886.

L. 50568. (5922 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce państwowe w stryjskim okręgu budowniczym w trzyletnim okresie 1887, 1888 i 1889 odbędzie się w c. k. starostwie w Stryju dnia 2 września 1886 ponowna licytacya przez składanie ofert.

Dostawa na rok 1887 wynosi na gościniec stryjski 3960 metr. sześć w kwocie fiskalnej 6921 zł. 5 ct., na gościniec podbeskidzki 3420 metr. sześć w kwocie fiskalnej 5716 zł. $2^1/_2$ ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał z wyznaczonych kamieniołomów szutrowisk dostarczyć należy mogą być przejrzane w wymienionym starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i 45 prc. wadyum ceny fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale oraz i literami w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają.

Zwraca się uwagę na dodatkowy §. 48 warunków licytacyi według którego pojedyncza oferta może obejmywać tylko przestrzeń gościńca zaopatrywaną z jednego kamieniołomu lub szutrowiska.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego lub nie wniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 15 sierpnia 1886.

L. 929 (5909 2—3)

Dnia 24 września, dnia 25 października i dnia 26 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nk. 23 w Zerosławicach położonej, wykhl. 21 objętej dłużnika Jakóba Pająka własnej, na pokrycie pretensyi galic. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł aw. zpn.

Cena wywołania wynosi 350 zł., zaś wadyum 35 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tuts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony miejscowy c. k. notaryusz p. Br. Rogalski.

C. k. sąd powiatowy,

Dobczyce, 31 marca 1886.

L. 4554. (5884 1—3)

W dniu 9 września 1886 i w dniu 15 października 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Nachmana Fiedlera w kwocie 41 zł. 10 ct. aw. z pn. licytacya realności dłużnika Jurka Huszuleja, wykazem hip. l. 41 księgi głównej gminy Korolówka objętej a na 110 zł. aw. oszacowanej, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Wadyum 11 złr. aw.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczony na dzień 15 października 1886, godz. 3 po południu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. dr. Rasch, adwokat z Kołomyi.

Kołomyja, 24 marca 1886.

L. 3086 (5940 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 września 1886 i 11 października 1886, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 listopada 1886, nawet poniżej takowej licytacya realności pod l. 230 w Mizuniu leżącej, masy spadkowej Jurka Wintonów, z Mizunia własnej na rzecz Mojżesza Ginsberga pto 113 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 240 zł.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków, akt zastawnego opisu i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 4 listopada 1886, o godzinie 4 po południu

C. k. sąd powiatowy.

Dolina, dnia 30 czerwca 1886.

L. 5499 (5939 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników wkwocie 260 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 108 w Krzywczy, powiatu sądowego i starostwa Przemyskiego położonej według l. wyk. hip. 76 Pawła Podgórskiego własnej, pod warunkami ułatwionemi, na dniu 19 września 1886 o 10 rano w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą, z tem, że realność wspomniona na powyższym terminie za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 35 zł. aw.

Warunki, tudzież akt opisania i oszacowania wolne do przejrzenia w tusądowej registraturze.

C. k. miej. deleg. sąd pow.

Przemyśl, 12 czerwca 1886.

L. 1617 (5942 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu celem wydobycia wierzytelności Jeremiasza Haara od Mateusza Trznadla w kwocie 60 zł. zpn. sprzeda w dniach 20 września, 25 października i 25 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, na trzecim termininie takze niżej ceny wywołania realność ta w Padwiż lwh. 213 objętą Mateusza Trznadla własną.

Cena wywołania 745 zł. wa.

Wadyum 74 zł. 50 ct. wa. wynosi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielec, dnia 24 maja 1886.

L. 5319 (5918 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 22 września 1886, o godzinie 9 rano jako na czwartym terminie licytacyjnym, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 99/114 w Oświęcimie, Maryanny Nasterskiej własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Bettlera w kwocie 300 zł. wa z pn. a to nawet poniżej ceny szacunkowej na kwotę 472 zł. wa. oznaczonej.

Wadyum 47 zł. 20 ct. w. a.

Wyciąg hypoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 9 listopada 1885.

L. 6344 (5963 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach, roz pisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 250 złr. ponowną publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych a mianowicie ciała tabul. wyk. hip. l. 11 objętego, Oleny 2 Hodiowej własnego ciała tabul. wyk. hip. l. 7 objętego Pawła Koziaka własnego, ciała tabul. wyk. hip. l. 43 objętego Leontego Krynickingo własnego w dwóch terminach a to na dzień 18 października 1886 i 29 listopada 1886, każdą razą o godź. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1270 złr.

Wadyum 127 złr,

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, 5 lipca 1886.

L. 3636 (5964 1—3)

C. k sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 200 złr. ponowną publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych a mianowicie a) realnośći gruntowej wyk. hip. l, 38 objętej, Tomka Peruna własnej b) realności gruntowej wyk. hip. l. 12 objętej Osyfa Capa własnej, w dwóch terminach a to na dzień 18 października i 29 listopada 1886, każdą razą o godź. 10 rano.

Cena wywołania 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejżeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, 5 lipca 1886.

L. 6345 (5965 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 68 złr. ponowną publiczną egzekucyjną sprzedaż realności, w Ropicy polskiej położonych a mianowicie a) realności pod Nk. 138 położonej whl. 123 objętej, Jana Fiegi własnej b) realności pod Nr. 150 położonej, whl. 134 objętej Jędrzeja Burkota własnej przy dwóch terminach a dzień 18 października i 29 listopada 1886. każdąym razym o godź. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 365 złr. w. a.

Wadyum 36 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, 5 lipca 1886.

L. 4646 (5971 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 27 września i 27 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1886, nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 62 w Dniestrzyku dubowym Iwana Pszaneckiego własnej, na rzecz kasy pożyczkowej turczańskiej pto 58 złr. 2 cnt. zpn.

Cena wywołania 260 złr, wadyum 26 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Teliszewskiego w Turce.

C. k. sąd powiatowy

Turka dnia 30 lipca 1886.

L. 5735 (4970 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 września 1886, i 20 października 1886, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 listopada 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 30 gminy Posada olchowska, spadkobierców ś. p. Piotra Michniowskiego własnej, na rzecz c. k. uprzw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 19 rat po 9 złr. wa.

Cena wywołania 300 złr. wadyum 30 złr. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus, registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Slączkę

Sanok dnia 30 czerwca 1886.

L. 559 (5892 1—3)

C: k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Magdalenie Bilińskiej i spadkobiercom ś. p. Demiona Bilińskiego celem zaspokojenia reszty kapitału w kwocie 225 złr. 49 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod lk. 19/20 subr. 21/22 w Hordyni, w dniach 24 września i 25 października 1886 zawsze o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzać można w ts. registraturze.

Łąka, dnia 23 maja 1886.

L. 7513. (5888 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 złr. z pn. odbędzie się na rzecz Kalmana Malza w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 111 gm. kat. Rzezawa objętej a dłużnika Jana Wszołka własnej, w trzech terminach a mianowicie: dnia 16 września, 14 października i 8go listopada 1886, każdym razem o 10 godz. przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Trybulec w Bochni.

Wadyum wynosi 81 zł. aw.

Bochnia, 12 lipca 1886.

L. 5556 (5887 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Maryanny z Ciurejów 1° Lądwikowej, 2° Onikowej w kwocie 79 zł. 58 ct. i 3 zł. 42 ct. aw. z pn odbędzie się dnia:

28 września 1886,
29 października 1886 i
30 listopada 1886,

każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności wyk. hip. l. 94 ks. gr. gm. Łękawica objętej, a mianowicie połowy tej realności masy spadkowej Bartłomieja Łądwika własnej.

Cena wywołania 195 zł. aw.

Wadyum 20 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Tarnów, dnia 4 sierpnia 1886.

L. 36771 (5869 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. kasy oszczędności w kwotach 352 zł. 80 ct., 352 zł. 80 ct., 352 zł. 80 ct., 352 zł. 80 ct. i 10.012 zł. 53 ct, z pn. odbędzie się dnia 23 września 1886 i 28 października 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Aleksandra Vogla i innych wedle dom. 88 pag. 10 n. 20 haer i p. 12 n. 21 haer należącej realności pod l. $418\frac{1}{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 51.300 złr. 20 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadyum kwota 5130 zł. 2 ct. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 lipca 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Reiss kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lehman mianowany został.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1886.

L. 8079 ([illegible]2 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 126 zł. ponowną publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Przegoninie położonych, a mianowicie:

a) Nk. 30 whl. 76, $\frac{1}{2}$ whl. 77, $\frac{1}{2}$ whl. 78, $\frac{1}{4}$ whl. 79, $\frac{2}{13}$ whl. Iwana Kostyka własnych;

b) Nk. 28 whl. 66, $\frac{1}{2}$ whl. 67, $\frac{2}{4}$ whl, 68 Osyfa Warjana własnych;

c) whl. 75, $\frac{1}{2}$ whl. 77, $\frac{1}{4}$ whl. 79, $\frac{4}{16}$ whl. 80 i $\frac{1}{2}$ whl. 82 Pawła Zelema własnych, w trzech terminach, a to: na dzień 18 października, 22 listopada i 20go grudnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 22 grudnia 1886 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 945 zł.

Wadyum 94 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowana i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze

Gorlice, 15 lipca 1886.

L. 4647 (5972 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 27go września 1886 i 27 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29go listopada 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 136 w Michniowcu, Michała Hrycyka własnej, na rzecz kasy pożyczkowej turczańskiej pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 85 zł.

Wadyum 8 zł. 50 ct.

Resztę warunków i akt oszacowania, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Teliszewskiego w Turce.

C k. sąd powiatowy

Turka, dnia 30 lipca 1886.

L. 5261 (5974 1—3)

W Wiśnickim sądzie powiatowym celem zaspokojenia sumy 230 zł. 67 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Wawrzyńca Sowy egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 10 w Kamionny położonej, Józefa Wiktora własnej, dnia 22 września 1886 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Wiśnicz, 31 lipca 1886.

L. 3956 (5973 1—3)

W c. k. sądzie Wiśnickim odbędzie się w dniu 22 września i 27 października 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w sprawie Józefa Biedermanna przeciw Józefowi i Tekli Folwarskim pto 24 zł. 74 ct. egzekucyjna sprzedaż połowy realności l. 64 a) w Wiśniczu położonej, egzekutów własnej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 28 lipca 1886.

L. 6923 (5885 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jakimowi Kaczmarzowi pto 300 zł. z pn. przeprowadzi na dniu 17 września 1886 o godzinie 10 rano w sądzie biuro nr. 27 przymusową sprzedaż realności dłużnika Jakima Kaczmarza własnej, w Ujkowicach pod nr. kons. 77 położonej wyk. hyp. l. 31 ks. gr. tejże gminy objętej.

Cena szacunkowa, która jest ceną wywołania wynosi kwotę 1000 zł.

Wadyum 10prc. tej sumy.

Na wyznaczonym terminie realność za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Dolińskiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Przemyśl, 10 czerwca 1886.

L. 6346. (5957 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlice w kwocie 30 złr. 50 ct. ponowną publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod nr. k. 61 położonej wyk. hip. l. 49 objętej, dłużnika Sebestyana Mrozka własnej w dwóch terminach a to na dzień 11 października 1886 i 18 listopada 1886 każdym razem o godz. 10 rano, w Gorlicach.

Cena wywołania 304 złr, $2\frac{1}{2}$ ct.

Wadyum 31 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice 5 lipca 1886.

L. 6347 (5956 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlice w kwocie 758 złr 84 ct ponowną publicznośą egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod nk. 27 położonej wyk. hip. l. 20 objętej, Mojżesza i Perli Kerzów własnej w dwóch terminach a to na dzień 11 października 1886 i 18 listopsda 1886, każdą razą o godzinie 10 rano, w Gorlicach.

Cena wywołania 1231 złr.

Wadyum 123 złr. 10 ct.

Resztę warunków licytcyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej rogistraturze.

Gorlice 5 lipca 1886.

L. 4041 (5959 1—3)

C. k sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Jana Pyznara w kwocie 36 złr. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Kobylance pod nr. 27 położonej masy spadkowej po Franciszku Prokopie własnej, w trzech terminach a to na dzień 11 października, 15 listopada i 20 grudnia 1886, każydm razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 22 grudnia 1886 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 665 złr.

Wadyum 66 złr. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Neumanna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, 5 lipca 1886.

L. 7732. (5958 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlic w kwocie 496 złr. 41 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod nr. 297 położonej wyk. hip. 222 objętej dłużników Teofila i Maryi Swięchów własnej w dwóch terminach a to na dzień 11 października 1886 i 18 listopada 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1519 złr. 80 ct.

Wadyum 151 złr. 98 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, 5 lipca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 19544. (5886 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie, w sprawie Majera Kamma przeciwko z miejsca pobytu niewiadomemu Leserowi Wolfowi pto 100 złr. ustanawia dla tego ostatniego kuratorem ad actum adwokata dra Goldhaminera, na pozew de praes. 3 sierpnia 1886 l. 19544, w którym termin do obrony na 23 sierpnia 1886 wyznaczony został.

Wzywa się przeto Lesera Wolfa, ażeby p. kuratorowi potrzebne środki do obrony dostarczył.

Tarnów, dnia 3 sierpnia 1886.

L. 6408. (5890 2—3)

C. k. sąd powiatowy zarządza umorzenie wierzytelności w stanie biernym realności pod l. kons. 130 star./110 now. w Dębicy położonej, wedle Dom. Tom. IV. pag. 117 nr. 14 haer. Judy i Cchaji z Ehrlichów małżonków Mahlerów własnej jako na karcie głównej, i w stanie biernym realności pod l. kons. 130 star./112 now. w Dębicy położonej wedle Dom. Tom. VI. pag. 165 nr. 1 haer. Seldy z Matznerów 1o Tiefenbrunn 2o Perstein własnej jako na karcie ubocznej zapisanych a to:

I. Według Dom. Tom. I. pag. 127 pos. 1 on. Starozakonny Schaja Brand i Wolf Geminder, dłużni wedle zapisu dtt. 18 lutego 1815 sumę 900 fl W. W. na domie pod nr. 130 zapisanej na rzecz pana Jacentego Wyszkowskiego tytułem prostej pożyczki.

Vide Libr. oner. Tom. I. pag. 225A. 256 nr. 314.

II. Według Tom. I. pag. 127 pos. 2 on. pod 8 sierpnia 1885 nr. 444 Dekret Wysokiego Trybunału Apelacyi dtto 4.

Lipca 1825 od nr. 9785 wydany a przez jurisdykcyę sądową państwa Dębicy pod dniem 23 lipca 1825 intymowany sumę 900 złr. W. W. z procentem pod $^{11}/_{100}$ od dnia 24 sierpnia 1815 zasądzającej W. Jackowi Wyszkowskiemu przynależy którren dług w moc rezolucyi sądowej państwa Dębicy dtto 20 października 1825 na realnościach Schai Brand i Wolfa Gemindera intabuluje się.

Vide Libr. oner. Tom. II. pag. 93 et 94.

III. Według Dom. Tom. I. pag. 127 pos. 3 on.

Pod 14 stycznia 1826 nr. 14.

Podług rewersu dtto 25 marca 1818 Szaja Brandt kwotę 137 złr. 30 ct. W. W. starozakonnemu Efroimowi Koss winnym jest i ten z mocy rezolucyi sądowej dtto 14 stycznia 1826 nr. 14 na realności Schaja Brand intabuluje się.

Vide Libr. oner. Tom. II. pag. 98 et 99.

IV. Według Dom. Tom. I. pag. 128 pos. 4 on.

Kontrakt dzierżawny propinacyi zawarty z Zarządem dóbr Dębicy na jeden rok od 1 lipca 1827 do 30 czerwca 1828 z Hutschlein Ingber także Pustkowski czyli inaczej Wolf Lipes, Geminder na rzecz Zarządu dóbr Dębica spisany intabuluje się.

Libr. Instr. Tom. III pag 151 nr 127.

V. Według Dom. Tom. II pag. 128 pos. 5 on.

Wedle rezolucyi jurysdykcye sądowej państwa Dębicy dtto 27 sierpnia 1827 ad nr. 444 wydanej i zapisu przez starozakonnego Schaja Brandt dtto 12 sierpnia 1827 na sumę 40 złr. Mon. Conw, słownie czterdzieści złr. na rzecz starozakonnego Józefa Thaler intabuluje się.

Libr. Instr. Tom. III. pag. 156 pos. 129.

VI. Według Dom. Tom I. pag. 128 pos. 6 on.

Na podstawie rezolucyi jurysdykcyi sądowej państwa Dębicy dtto 6 marca 1829 ad nr. 5 wyrok przez polubownych starozakonnych Mendel Reiner i Mojżesza Ulman pomiędzy spór prowadzącemi starozakonnym Antschel Ingber i Wolf Geminder dtto 14 grudnia 1828 zapadły intabuluje się.

Libr. Instr. Tom. III. pag. 235 pos. 196.

VII. Według Dom. Tom. II. pag. 75 pos. 8 on.

Pod 3 stycznia 1829 nr. 1.

Wedle rezolucyi jurysdykcyi sądowej państwa Dębica dtto 6 marca 1829 nr. 1 i complanacyi sądowej pomiędzy panem Walentym Kucharskim pełnomocnikiem Jaśnie Wny Athanezego hr. Raczyńskiego i starozakonnym Antschlem Ingber i Wolf Geminderm zawartej sumę 150 złr, hollend wraz z pn. na połowie starozakonnego Wolfa Gemindera domu pod nr. 130 na rzecz Jaśnie Wny Athanezego hr. Raczyńskiego intabuluje się.

Libr. Instr. Tom. III. pag. 240 pos. 9 on.

VIII. Według Dom. Tom. II. pag. 75 pos. 9 on.

Pod 9 sierpnia 1831 nr. 211.

Na podstawie rezolucyi jurysdykcyi państwa Dębica dtto 28 września 1831 nr. 211 i zapisu z daty 2 X|bris 1830 przez starozakonnego Wolfa Gemindera zeznanego sumę 250 złr. Mon. Conv. na rzecz Sobiasza Bloch w stanie biernym domu nr. 130 intabuluje się.

Libr. Instr. Tom. III pag. 286 pos. 243

IX. Według Dom. Tom. II. pag. 83 poz. 11 on.

Na podstawie kontraktu kupna sprzedaży dtto 12 9/bris. 1832 pomiędzy starozakonnym Szają Brand i Wolf Lipes Geminder zawartego zostaje winien Geminder starozakonnemu Schai Brand resztującą sumę za połowę domu 320 mon. konv. powyższą sumę Schaja Brand starozakonnemu Józefowi Thalerowi na podstawie instrumentu dtto 30 X/bris. 1833 i rezolucyi jurysdykcyi sądowej państwa Dębicy dtto 22 lutego a, v. nr. 16 odstępuje.

Libr. Instr. i Tom. III. pag. 374 poz. 316.

Ponieważ od czasu uskutecznionych powyższych wypisów 50 lat upłynęło a właściciele tych wysików ani tychże spadkobiercy lub prawonabywcy odszukanemi być nie mogą, i nikt od czasu uzyskanego wpisu ani kapitału ani procentów nie żądał jak również w inny sposób nie poszukiwał, a zatem na zasadzie § 118 ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 95 Dz. p. p, wzywa się wyż wymienionych uprawnionych z życia i miejsca pobytu niewiadomych czyli spadkobierców i prawonabywców tychże również z życia i miejsca pobytu niewiadomach ażeby się z możliwemi roszczeniami przed tutejszym sądem w przeciągu jednego roku to jest do dnia 31 sierpnia 1887 roku zgłosili, w przeciwnym bowiem razie dotyczące wpisy w myśl §. 121 ust. hip. z ksiąg hipotecznych wykreślonymi zostaną.

C. k. sąd powiatowy

Dębica, 4 sierpnia 1886.

L. 8881 (5937 2—3)

C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze wzywa posiadacza weksla w Drohobyczu dnia 1 sierpnia 1884 przez Mojżesza Vermöglicha na własne zlecenie na sumę 300 złr. aw. wystawionego w sześć miesięcy po dniu wystawienia płatnego, a przez Józefa Mendla, Wagschal i Frymetę Wagschal akceptowanego, by ten weksel w przeciągu 45 dni licząc czas od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył o ile że po upływie terminu powyższego weksel ten na dalsze żądanie Mojżesza Vermöglicha za amortyzowanym zostanie.

Sambor dnia 3 sierpnia 1886.

L. 8790 (5883 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza wekslu z daty Lisko dnia 22 stycznia 1885 przez Herscha Wolfa Dym na własne zlecenie (adre) wystawionego na kwotę 500 złr. wa- opiewającego, za sześć misięcy od daty wystawienia płatnego, a przez p. Alfonsa Reitzensteina do zapłaty przyjętego ażeby takowy w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ licząc sądowi tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym weksel w mowie będący za amortyzowany uważany zostanie.

Przemyśl 23 czerwca 1886.

L. 7031 (5901 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż 14 listopada 1874 zmarł w Tymowy bez rozporządzenia ostatniej woli Dyonizy Olszański, właściciel folwarku.

Ponieważ sąd nie ma wiadomości o życiu i miejscu pobytu Feliksa, Tadeusza, Tomasza Kosakowskich braci przyrodnich dalej Leona Olszewskiego rodzonego brata spadkodawcy, oraz Wincentego, Henryka, Władysława i Aleksandra Kosakowskich, konkurujących do spadku przez głowę Wincentego Kossakowskiego, brata przyrodniego spadkodawcy przedto wzywa ich, ażeby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia zgłosili się w sądzie i do spadku oświadczyli, inaczej spadek tylko ze zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Wiewiurskim dla niewiadomych ustaniowionym zostanie przeprowadzony.

Brzesko 25 lipca 1886

L. 8589 (5857 2—3)

C. k. sąd obwodowy v Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ozyasza Mojżesza Turtelta ba, że Józef Segel wniósł dnia 26go lipca 1886 l. 8589 prośbę o wydanie przeciw niemu nakazu zapłaty sumy wekslowej 112 zł. w.a. z pn i wzywa go, by ustanowionemu kuratorowi adw. kraj. dr. Jakóbowi Kohnowi któremu równocześnie wydany nakaz zapłaty się doręcza, lub zastępcy tegoż adw. kra. drowi Józefowi Fiternikowi informacyi udzielił, lub też innego zastępcę zamianował i do wiadomości sądu podał, o ile że w przeciwnym razie skutki niepomyślne dla niego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, 27 lipca 1886.

L. 9939 (5898 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Banku hipotecznego przeciw Michałowi i Tekli Tchorzewskim pto 462 zł. wa. ustanowił p. adw. dra Trzcinieckiego z substytucyą p. adw. dra Blausteina kuratorem Pawła Majkiewicza, z życia i miejsca pobytu niewiadomego i poleca temuż. by udzielił swe dokumenta wspomnionemu kuratorowi lub też zawiadomił sąd o ustanowieniu innego zastępcy prawnego.

Tarnopol, dnia 31 lipca 1886.

L. 9648. (5846 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia Jana Brzuskę z życia i miejsca pobytu niewiadomego i niewiadomych tegoż spadkobierców, że Izrael Szloma Mandelbaum wytoczył przeciw niemu pozew de praes 4 czerwca 1886 l. 7496 o ekstabulacyę połowy ze sumy 360 złp. w stanie biernym realności pod lwh. 119 w Trzebini intabułowanej na który termin do rozprawy ustnej na dzień 20 października 1886 o godzinie 9tej rano wyznaczonym został, i że dla niego kuratorem adw. dra Ludwika Myszkowskiego w Chrzanowie ustanowiono, któremu pozwany swe środki obrony wcześnie dostarczyć winien.

Chrzanów, dnia 16 czerwca 1886.

L. 25652. (5827 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Laurę 1 małż. hr Borkowską 2 małż. Lesser, że celem doręczenia jej jako spadkobierczyni śp. Aleksandra hr. Krasickiego uchwały z dnia 27 marca 1886 do l. 13247, dotyczącej wykreślenia rozmaitych praw Aleksandra hr. Krasickiego ze stanu biernego majętności „Zamek w Dubiecku“ adw. dr. Henryk Szydłowski dla niej kuratorem, zaś adw. dr. Dulęba tegoż zastępcą ustanowiony został.

Lwów, dnia 10 lipca 1886.

L. 11555 (5768 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Rachelę Leę 2 im. Flaumowę, Chanę Beilę 2 im. Hecker i Cinę Hecker, iż celem doręczenia im ts. uchwały z dnia 28 marca 1886 l. 4220 zapadłej wskutek podania Hirscha Eliasa de praes 16go marca 1886 l. 4220 o intabulacyę prawa własności pretensyi Ernestyny Zimmermann w kwocie 100 zł. wa. z pn. w stanie biernym realności Nr. 52 na Pogwizdowie, ustanowionym został dla nich kuratorem adw. dr Salomon, któremu uchwałę tę się doręcza

W Tarnowie, dnia 29 lipca 1886.

L. 38324. (5799 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy ustanawia dla Goldy Katz, jako z miejsca pobytu niewiadomej, celem doręczenia jej ts. nakazu zapłaty z dnia 3go lipca 1886 l. 31242 na rzecz Mozera Nadel względem sumy wekslowej 1035 złr. wydanego jak i celem dalszego zastępstwa tejże nieobecnej na koszt i niebezpieczeństwo proszącego kuratora ad actum w osobie adw. dra Stromengera z substytucyą adw. dra Goldberga, a doręczając rzeczony nakaz zapłaty ustanowionemu kuratorowi o tem nieobecną zawiadamia przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1886.

L. 6034. (5936 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako wekslowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem edyktem p. Izaka Oehlbauma kupca z miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu Baruch Gleicher handlarz zboża w Rzeszowie dnia 11 sierpnia 1886 l. 6034 wniósł prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 110 złr. 65 ct. z wekslu de dato Kraków 22 marca 1886 płatnego w dniu 19 lipca 1886 w załatwianiu tejże prośby wydano nakaz zapłaty wekslowy.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Izaka Oehlbauma jest nieznane przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego Izaka Oehlbauma równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata dra Reinesa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w dniach trzech sumę wekslową 110 złr. 65 ct zapłacił, albo sam w tym czasie wniósł zarzuty lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Rzeszów, dnia 12 sierpnia 1886.

L. 6032 (5935 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako wekslowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem edyktem p. Isaaka Oehlbauma kupca z miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu Baruch Gleicher handlarz zboża z Rzeszowa wniósł dnia 11 sierpnia 1886 do l. 6032 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 167 złr. 17 ct z wekslu datto Kraków 23 marca 1886 w dniu 3 sierpnia 1886 płatnego, na skutek tej prośby nakaz wekslowy wydanym zostaje.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Isaaka Oehlbauma jest nieznane przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na koszt i niebezpieczenstwo jego tutejszego adwokata p. dr. Reinesa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w dniach trzech sumę wekslową zapłacił albo sam zarzuty wniósł lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów dnia 12 sierpnia 1886.

L. 2640. (5934 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Włodzimierza Michlika, że na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu ustanowiono dla niego kuratora w osobie dra Tarnowskiego adwokata w Przemyślu i doręczono temuż wezwanie płatnicze c. k. urzędu podatkowego w Przemyślu z 29 stycznia 1874 do l. B. 57 r. 1874 na wymierzoną Michlikowi należytość prawną w kwocie 132 złr. 75 ct.

Do tego kuratora winien on tedy się zgłosić, udzielić mu swej informacyi lub oznajmić sądowi innego swego zastępcy, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie tylko przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 9 czerwca 1886.

L. 9513 (5933 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że dnia 26 lipca 1882 zmarła w Przemyślu Zofia Kość. nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatnej woli.

Ponieważ sąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do tego spadku przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego, rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku licząc od daty tego edyktu zgłosili swe prawa, i oświadczyli się do spadku, gdyż inaczej spadek przyznany będzie w całości zgłaszającym się, spadkobiercom małżonka spadkodawczyni Jana Kościa, zmarłego dnia 16 stycznia 1886

Kuratorem niewiadomych spadkobierców ustanowiono adwokata dra Dolińskiego z substytucyą adwokata dra Smutnego w Przemyślu.

Przemyśl, 14 lipca 1886.

L. 35836 (5925 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowię ogłasza niniejszem, że na prośbę Pińkasa Kalischa de praes 21 maja 1886 l. 24036 wprowadza po myśli §§. 201, 203 ust. sąd. i art. 73 ust. weksl. postępowanie amortyzacyjne wekslu z daty Lwów, 14 grudnia 1865 na 100 złr. wa. opiewającego dnia 1 stycznia 1866 we Lwowie płatnego przez Salamona Münzera wystawionego, przez tegoż na Pińkasa Kalischa indosowanego a przez Józefa i Elrzbietę Wróblewskich akceptowanego wzywając zarazem posiadacza tego wekslu aby takowy tem pewniej w przeciągu terminu czterdziestu pięciu dniowego licząc od dnia treciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ sądowi tutejszemu przedłożył ileże w przeciwnym razie weksel ten za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej uważany będzie.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1886.

L 7138 (5919 2—3)

Uwiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Isaka Majora Gottesmana, że Jokób Kränterblüth wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie 11 złr. 3 i złr. na który wyznaczono termin do postępowania drobiazgowego na 31 sierpnia br. 9 godzinę rano i że ustanowiono dla niego kuratorem Mendla Eigemnachta w Skolem.

Wzywa się zatem Izaka Majera Gottesmana, aby ustanowionemu kuratorowi służące do obrony środki dostarczył lub inego zastępcę obrał, gdyż inaczej wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 11 sierpnia 1886.

L. 33803 (5978 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 15 lipca 1886 do l. 33803 wniesły Anna Hnatkowska i Teofila Wenclowa przeciw Józefowi Reitresowi pozew o wykreślenie sumy 600 zł. m. k. zpn. ze stanu biernego realności pod l. 542 $^{3}/_{4}$ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin trzydziesto dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Józefa Reitzesa, względnie spadkobierców jego, nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Raabe kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Weiss mianowany.

Wzywa się zatem Józefa Reitzesa, względnie spadkobierców jego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania, wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 24 lipca 1886.

L. 36275 (5980 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Teodor Neumann przeciw Józefowi Schaff, Leibie Schaff, Chaji Blumie Schaff zam. Allerhand, Rozie Schaff i Abrahamowi Schaff a względnie także przeciw nieznanym ich spadkobiercom pod dniem 29 lipca 1886 do l. 36275 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego, ponieważ pozwani z życia i miejsca pobytu, jakoteż ich spadkobiercy sądowi nie są znani, a zatem ck. sąd krajowy do zastępowania tychże na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Dzięndzielewicza kuratorem, a tegoż zastępcą adwokata dra Paździerę mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem, stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 7 sierpnia 1886.

L. 37422 (5926 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Janowi Nep. Sanderowi, że przeciw niemu został na dniu 7 sierpnia 1886, do l. 37422 na rzecz Włodzimierza Hermana, wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 złr. aw. zpn.

Gdy tenże z życia i miejsca pobytu, nie jest wiadomym ustanowiono dla niego p. adwokata dra Rogalskiego kuratorem a tegoż zastępcą p. adwokata dra. Szydłowskiego i wspomiany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się ztem Jana Nep. Sandera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego sobie zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam, sobie przypisze.

Lwów dnia 7 sierpnia 1886.

Z 4243. (5938 1—3)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Złoczów wird bekannt gemacht, daß über Ansuchen der Handelsfirma Kloger & Sohn in Wien gegen Efroim Rosen in Brody wegen Zahlung der Wechselsumme von 197 fl. 24 kr. ö. W. s. N. G. die Zahlungsauflage untern 17 April 1886, Z. 2563 erlassen wurde. Da der Wohnort des Efroim Rosen unbekannt ist, so wird für denselben ein Curator in der Person des Landesadvokaten Dr. Dawid Billet in Złoczów auf dessen Gefahr und Kosten bestellt und Efroim Rosen angewiesen, dem bestellten Curator die zur Vertheidigung nöthigen Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Vertreter zu bestellen und denselben dem Gerichte namhaft zu machen.

Złoczów, am 24 Juli 1886.

L. 13581 (5879)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy „Muszyński & Nowakowsk iktórą używać będą p. p. Stanisław Nowakowski i Jacek Ksawery Muszyński jako właściciele traktyerni w Hotelu Saskim w Krakowie, podpisując takową w ten sposób, iż pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą firmą obydwaj spólnicy każdy swe imię i nazwisko własnoręcznie położą.

Kraków, 21 maja 1886.

L. 5288 (5893)

Michała Gudzika z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że przeciw niemu wytoczył ks. Teofil Korczyński imieniem funduszu cerkiewnego w Witkowie nowy pozew o zapłacenie 150 złr. zpn i że dla niego kuratorem ad actum c. k. notaryusza w Radziechowie Zdzisława Więckowskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto Michała Gudzika ażeby bądź osobiście w sądzie na terminie dnia 12 października 1886, do rozprawy wyznaczonym się jawił, lub ustanowionemu kuratorowi środki dowodowe dostarczył, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C, k. sąd powiatowy.

Radziechów 10 sierpnia 1886.

L. 4594 (5915)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie wiadomem czyni, że ustanawia w sprawie sumarycznej Mikołaja Krwawicza przeciw Karolowi Sewerynowi 2 im Sitarskiemu o zapłacenie 362 złr. 30 cnt. wa celem doręczenia temuż ostatniemu tut. s. uchwały z dnia 23 marca 1886 l. 681 na jego koszt i nie bezpieczęństwo kuratora ad akctum w osobie tutejszego c. k. notoryusza pana Jana Skwarczyńskiego i otem zawiadamia Karola Seweryna dw. im. Sitarskiego z wezwaniem, ażeby ustanowionemu zastępcy swoje środki obronne udzielił lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż wynikłe złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Kulików dnia 11 czerwca 1886.

L. 5261 (5944)

C. k. Naniestnictwo podaje do powszechnej wiadmości, że na dniu 3 września 1886, odbędzie się komisya reambulacyjna z powodu założenia drugiego dworca (Vorbahnhof) w Tarnowie dla linii Tarnowsko Leluchowskiej.

Wykazy gruntów, które w tym celu zajęte być mają, wyłożone będą wraz z dotyczącemi planami w urzędzie gminnym i w kancelaryi przełożonego obszaru dworskiego w Strusinie przez dni 14 do publicznego przejrzenia.

Przeciw zamieszczonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą zarzuty w przeciągu 14 dni w Tarnowskiem c k. Starostwie lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione uwzględnione nie bębą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1886.

L. 6096. (5837)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości że z rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Józefa Salomona Friedmana dla handlu towarami korzennemi i naftą wykreśloną, zaś do rejestru tegoż firma I. S. Friedmana dla handlu towarami korzennemi i naftą oraz fabrykcyi parafiny i świec parafinowych z siedzibą w Kołomyi wciągniętą została, którą tenże sam zastępuje.

Kołomyja, dnia 17 czerwca 1886.

L. 365. (5858)

C k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy zawiadamia, że sprostowano w rejestrze handlowym dla firm jednostkowych pomyłkę w firmie „Izak Gold dzierżawca młyna amerykańskiego w starym Czortkowie w ten sposób, że miasto „Izak“ ma być „Isaak“ t j. przez „s“ i dwa „a“ pisane.

Tarnopol, 16 stycznia 1886.

L. 1904. (5773)

C. k. Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w myśl § 301 p. k, mianowało na trzecią w sądzie obwodowym w Wadowicach z dniem 1 września 1886, rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych, przewodniczącym Trybunału Jana Daneckiego Prezydenta c. k. sądu obwodowego zaś zastępcami przewodniczącego ck. Radców sądu krajowego, Adolfa Podwina, Jana Lipkę, Antoniego Nowaczyńskiego i Juliana Tałasiewicza.

Prezydyum ck. sądu obwodowego.

Wadowice, 21 lipca 1886.

L. 12864. (5853 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsk. delegow. S. II. we Lwowie w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej przeciw Michałowi Konapczak Franciszkowi Magdziak względnie tegoż spadkobiercom i Franciszkowi Kołodnickiemu pto 110 zł. a. w. z pn. ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Magdziak kuratorem adw. dra Dulębę a tegoż zastępcą adw. dra Paździerę.

O czem się niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Magdziak zawiadamia.

Lwów, 30 lipca 1886.

L. 7986. (5806 2—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ozyasza Mojżesza Turteltauba, że Benjamin Chajes wniósł dnia 12 lipca 1886 l. 7986 prośbę o wydanie przeciw niemu nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw. z pn. i wzywa go, by ustanowionemu kuratorowi adwokatowi krajowemu Jakubowi dr. Kohnowi, któremu równocześnie wydany nakaz zapłaty się doręcza lub zastępcy tegoż adwokatowi krajowemu Józefowi dr. Fiternikowi informacyi udzielił lub innego zastępcę zamianował i do wiadomości sądu podał, o ileże w przeciwnym razie niepomyślne skutki dla niego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor. 14 lipca 1886.

L. 8066. (5838 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, iż celem amortyzacyi wekslu osnowy następującej: „Przemyśl, 7 kwietnia 1884 na 1000 zł. aw. opiewający w trzy miesiące od daty na własne zlecenie płatny przez p. Berla Türka dzierżawcy z Bolestraszyc jako akceptanta podpisany, na którym brakowało nazwiska wystawcy i adresu akceptanta wdraża postępowanie amortyzacyjne i wzywa każdego, ktoby rzeczony weksel posiadał, by takowy w przeciągu dni 45 tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym po upływie określonego czasu weksel ten jako pozbawiony skutków prawnych uznany będzie.

Przemyśl, 21 lipca 1886.

L. 11273 (5859 2 -3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Isaka Guberta i Bertę Gubert, że na prośbę tarnopolskiej kasy oszczędności przeciw nim pod dniem 26 czerwca 1886 l. 8749 nakaz zapłaty sumy wekslowej 110 zł. w. a. wydano i że takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Horowitzowi doręczono.

Wzywa się przeto Isaka i Bertę Gubertów, by możliwe środki obrony kuratorowi podali lub też sądowi innego pełnomocnika wskazali, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw obowiązujących przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, 11 sierpnia 1886.

L. 20018 (5875 2—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Jana Paducha i Jana Nowaka, że przeciw nim Towaszyztwo zaliczkowe w Bochni przez adw. dra. Zakrzewskiego tamże wytoczyło pod dniem 23 czerwca 1886, l. 16770. pozew o zapłatę sumy 83 złr. 83 ctn. z przyn. że przeciw nim wydany został tut. sąd nakaz zapłaty powyższej sumy, tudzież że dla nich ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dra. Koya z substytucyą adw dra. Brummera w Krakowie.

Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu Jana Paddena i Jana Nowaka, aby swojemu kuratorowi wcześnie potrzebny udzielili informacyi lub też sądowi innego wskazali pełnomocnika, inaczej sobie złe skutki przypiszą.

Kraków, dnia 30 lipca 1886.

L. 20274 (5876 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Beyma, że w sprawie Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie przeciw masie śp. Ludwika Beyma pto 400 złr. zpn. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adwokata dra. Kopffa ze substytucyą adwokata dr. Czernego i temuż doręczono t. s. uchwałą licytacyjną z dnia 11 czerwca 1886. l. 15316.

Kraków, 30 lipca 1886.

L. 21693 (5874 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Ziembińskiego, iż w skutek pozwu Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie wydany został przeciw niemu nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 260 złr. i że nakaz ten ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi drowi. Styczniowi doręczony został.

Kraków, 10 sierpnia 1886.

L. 4586. (5928 3—3)

Sprostowanie obwieszczenia.

W umieszczonem, w numerach 157, 158 i 159 „Gazety Lwowskiej“, obwieszczenia Złoczowskiego c. k. sądu obwodowego z 9 czerwca 1886 l 2473 dotyczącem zgłoszonego przez Mieczysława Kruszelnickiego prawa własności do wielu parcel w gminie katastralnej Płuhów położonych, a w wykazie hipotecznym majętności tabularnej Podlipce zapisanych, zaszła pomyłka pisarska w 21 wierszu z dołu w słowie „Pluher“, zamiast którego czytać należy „Płuhów“.

O tem zawiadamiamy z życia i miejsca pobytu niewiadomych Dwojrę Seneman i Zofię Srokowską z nadmienieniem, że w powyższej sprawie odroczony został termin do rozprawy na dzień 13 września 1886, o godzinie 10 rano.

Z c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 7 sierpnia 1886.

L 649 (5867 2—3)

C. k. sąd powiatowy Mielcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Wanatowicza, iż tut. sąd. wyrok z dnia 22 Kwietnia 1885 l. 1669 w sprawie drobiazgowej Jochema Kellera przeciwko Jakóbowi Wanatowiczowi pto 33 złr. wydany dla Jakóba Wanatowicza przeznaczony ustanowionemu dlań kuratorowi Mateuszowi Wanatowiczowi z Mielca doręczone.

C. k. sąd powiatowy

Mielec, dnia 6 kwietnia 1886.

Doniesienia prywatne.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca:

Salaterki kompoterki z kryształowego szkła

płytkie lub głębokie, parami lub pojedyńczo,

w obfitym wyborze.

FARBY OLEJNE NA DACHY

lepsze i tańsze, niż każda konkurencya,

DOSTARCZAJĄ

Hübner i Hanke we Lwowie. 5184

Chorym na prowincyi na jakakolwiek bądź chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręciej kuracyę w drodze korespodencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespodencyi, mieszkający we Lwowie,

specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilistyczne i skórne tak świeżo powstałe jak i zadawnione wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośla zwężenia zakaźne i kataralne upławy patologiczne wypadki ubytej nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność nasieniotoki upławy nocne osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muskułów, padaczkę początki suchot i wyschnięcie szpiku wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod pseudonimem „**W. Gierlach** ulica Halicka l, 12 I. piątro nadsyłać należy udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 z rana od 1/2 6 do 1/2 7 wieczór. [4134 20—5]

W Instytucie naukowym wojskowym

we Lwowie.

Pałac Skrzyńskich (Lipowa l. 4.)

rozpoczyna się **nowy kurs** do egzaminów na **jednorocznych ochotników** i do wszystkich **c. k. Zakładów naukowych wojskowych** z dniem **I. Września 1886.**

Rozporządzeniem Ministerstwa wojny z dnia 4. Kwietnia 1886 oddz. VI. l. 707, otrzymał Instytut upoważnienie do przygotowywania kandydatów do c. k. szkół kadeckich z brakujących im, według przepisów, klas gimnazyalnych lub realnych. Mogą zatem kandydaci pobierać nauki w Instytucie aż do V. klasy gimnazyalnej włącznie. Kompetenci o przyjęcie do I. roku szkoły kadeckiej winni się wykazać świadectwami z ukończonej z dobrym postępem w gimnazyum, szkole realnej lub w tutejszym Instytucie IV. klasy, do II. roku jak wyżej z ukończonej V. klasy.

Zapisywać się można tylko do 10 września b. r., poczem przyjęcie zależeć będzie od ściśle wykonanych warunków §. 7. programu zakładowego.

Instytut utrzymuje tak dla powyższych kandydatów, jako też dla uczęszczajacych do szkół publicznych **pensyonat,** w pięknem, zdrowem i dogodnem miejscu, połączony z gimnastyką i szermierką, kierowany umiejętnie i z prawdziwą rodzicielską opieką.

Wolne miejsca jak dotąd.

F. Koestlich,

dyrektor Zakładu,

przyjmuje od 5—7 popoł. (do 31/8 Piekarska 21).

5945

PASY

skórzanne do maszyn,
Pasy gumowe do maszyn,
Lniane napuszczane pasy do maszyn,
Gurty konopne do maszyn,
Węże gumowe z zakładkami konopnemi i bez,
Węże do sikawek,
Węże konopne,
Sikawki ogrodowe Hydronettes,
Wiaderka do ognia.

DALEJ:

Płaszcze gumowe dla pań i panów,
Poduszki gumowe do nadmuchania,
i wszelkie inne artykuły gumowe jak również korki do butelek, korkociągi, maszynki do korkowania, kapsle do butelek, lak do lakowania butelek, maszynki do mycia flaszek, pipy do beczek, kiszki gumowe do ściągania i różne inne artykuły piwniczne.

polecają

HÜBNER i HANKE

we Lwowie. 5270

Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i tusze dla szerszej publiczności.

Telefon l. 54.

(3697 39 —?)

Dla P. T.

Rodziców i Opiekunów.

U nauczyciela języka francuskiego, władającego zarazem językiem niemieckim, jakby ojczystym może jeszcze **jeden lub dwóch** uczniów na przyszły rok szkolny znaleźć **umieszczenie.** Do przedmiotów szkolnych uzdolniony korepetytor w domu. Przeszło 30-letnia działalność w zawodzie wychowawczym i zastęp mężów obecnie wybitne stanowisko w społeczeństwie zajmujących, posłużą interesowanym za rekojmię zasłużonego zaufania.

ADRES udzielą z grzeczności księgarnie pp. Milikowskiego (Starzyka), Seyfartha i Czajkowskiego, Richtera, Gubrynowicza i Schmidta. 5826 2—3

NAJLEPSZĄ

Bibułką na papierosy

JEST PRAWDZIWA BIBUŁKA

LE HOUBLON

wyrobu francuskiego

firmy **CAWLEY & HENRY w Paryżu**

Przed naśladowaniem ostrzega się!

TA BIBUŁKA JEST BARDZO ZALECONA przez Pp. **Dra. J. J. Pohl, E. Ludwig i E. Lippman**, profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim, dla swego wybornego gatunku, wolnej od cudzych ingredyencyi i bez wszelkich pierwiastek szkodliwych zdrowiu.

Główny skład

dla Galicyi i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9.

i Pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4968

Uznaną powszechnie za najlepszą

Masę do zapuszczania podłóg

polecają:

Hübner & Hanke

we Lwowie. 3373 16-4

Dostać można:

We Lwowie u nas, Rynek 38 i we wszystkich znaczniejszych handlach, na prowincyi:

W BOCHNI u p. J. Michnika.
„ BORSZCZOWIE u pni Ol. Armatys.
„ BRODACH u pp. Witkowski & Sp.
„ „ u p. W. Adamowicza.
„ BRZEŻANACH u pni B. Wrońskiej,
„ BUCZACZU u p. J Neumanna.
„ BUSKU u p. M. Goldhabera.
„ CHODOROWIE u p. F. Marxa.
„ CZERNIOWCACH u p. A. Bayera.
„ „ u p. W. Augustynowicza.
„ „ u p. St. Kurmańskiego.
„ „ u p. Ign. Schnirch.
„ CZORTKOWIE u p. S. Kosteckiego.
„ DEMBICY u p. S. Serednickiego.
„ DOLINIE u p. M. Kirschena.
„ DROHOBYCZU u pni G. Herschdörfer.
„ „ u p. L. Saldörfera.
„ GORLICACH u p. S. Muszyńskiego.
„ GRODKU u p. A. Lipusa.
„ HUSIATYNIE u p. A. Danielewicza.
„ JAROSŁAWIU u p. O Strassberga.
„ „ u p. A. Tumidajskiego.
„ „ u p. K. Zabłotnego.
„ JASLE u pp. J. Pollaka i Syna.
„ KAŁUSZU w Towarzystwie spożywczem.
„ KAMIONCE ST. u p. J. Sklenki.
„ KIMPOLUNGU u p. K. Neumayera.
„ KOŁOMYI u pp. J. Różańskiego i Sp.
„ „ u p. J. Romanowicza.
„ KOPECZYNCACH u p. N. Pozamenta.
„ KOSSOWIE u p. M. Kamila.
„ KRAKOWIE u p. J. Barberowskiego.
„ „ u p S. F. Fischera.
„ „ u p: H. Fritscha.
„ KROSNIE u p. J. Lazarowicza.
„ ŁANCUCIE u p. J. Cętnarskiego.
„ „ u p. G. Danielewicza.
„ LEŻAJSKU u p. S. Pomeranza.
„ LISKU u p. R. Barańskiego.
„ MIELCU u pp. J. Dembickiego i syna.
„ MIKULINCACH u pni E. G Grosmann.

W MONASTERZYSKACH u p. M. J. Suhla.
„ MOŚCISKACH u p. Frz. Lebdy.
„ MYSLENICACH u pp. J. Guttmanna i syna.
„ NADWÓRNIE u p. J. Kisielewskiego.
„ NOWYM SĄCZU u p. K. Millera.
„ „ u p. J. Kostkiewicza.
„ PODHAJCACH u pp. J. Zimmta spadkobierców.
„ PRZEMYSLU u. p. M. Kozłowskiego.
„ „ u p. M. Kruga.
„ „ u p. A. Faliszewskiego.
„ „ u. p. M. O. Gansa.
„ RADOWCACH u pni L. Sonnenreich.
„ ROHATYNIE u. p. F. Marxa.
„ „ w Narodnej Torhowli.
„ RZESZOWIE u p. E. G. Neugebauera.
„ „ u F. Jaśkiewicza.
„ SAMBORZE u p. A. Kromera.
„ SANOKU u p. R. Bartha.
„ „ u p. J. Rynczarskiego.
„ SERECIE u p. J. Dempniaka wdowa.
„ SIENIAWIE w Towarz. spożywczym.
„ SKALE u p. J. H. Kohna.
„ SNIATYNIE u p. E. Böhma.
„ STANISŁAWOWIE u p. K. Jonasa.
„ STARYM SĄCZU u p. A. Essena.
„ STRYJU u pp. Lechickiego i Kosterkiewicza.
„ SUCZAWIE u p. M. Ilnickiego.
„ „ u p. J. Szymonowicza.
„ TARNOWIE u pp. W. Müldnera i Spł.
„ „ u p. Tad. Scharfa.
„ Tłumaczu u p. J. Hübschmanna.
„ Tłusteu u p. W. Budziszewskiego.
„ TURCE u p. W. Kuczyńskiego
„ TYSMIENICY u p. J. Zamichowskiego.
„ WADOWICACH u p A. Pohla.
„ ZALESZCZYKACH u p. H. Sanockiego.
„ ZŁOCZOWIE u p. F Kordeckiego.
„ ŻÓŁKWI u p. F. Olearczyka.
„ ŻYWCU u p. A Pawlukiewicza.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

(4709 8—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wergera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw.

Kraków